

GŁOS

KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 28/2005 (2148) Rok XLVII 31.7-7.8.2005



Wstańcie, nie lękajcie się! (Mt 17, 7)

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

G. Bellini - „Przemienienie Pańskie” (1460) - Wenecja

1,40 euro

W MUZEUM

Ewa Ziółkowska

Muzeum Powstania Warszawskiego, otwarte rok temu, na trwale wpisało się w krajobraz Warszawy. Cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem. Jego wyjątkowa i różnorodna ekspozycja potrafi zaciekać nawet najbardziej znużonego wycieczkowicza.

W ciągu ostatnich miesięcy wzbogaciło się o nowe eksponaty, urządzono nowe sale, wprowadzono też nowe formy działalności i dialogu z odwiedzającymi. Ubiegłoroczne obchody 60. rocznicy sierpniowego zrywu wywołały żywy oddźwięk za granicą. Przekazany w początkach tego roku przez ministerstwo spraw zagranicznych zbiór publikacji z prasy światowej, poświęconych Powstaniu Warszawskiemu, rocznicowym uroczystościom oraz otwarciu Muzeum liczy blisko 600 stron artykułów i doniesień prasowych z całego świata, od Albanii po Zjednoczone Emiraty Arabskie. Obcokrajowcy są częstymi gośćmi w Muzeum, a jego zwiedzanie niierzadko włączane jest do programu wizyt oficjalnych delegacji zagranicznych.



Co tydzień zapełnia się muzealna kaplica pw. błogosławionego ks. Józefa Stanka, kapelana Zgrupowania AK "Kryśka", walczącego na Czerniakowie. Pierwszą mszę świętą w kaplicy celebrował Jego Eminencja ks. Józef Kardynał Glemp 20 lutego 2005 r. Odtąd nabożeństwa odprawiane są tu w każdą niedzielę o godzinie 12.30.

W okalającym Muzeum Parku Wolności w końcu ubiegłego roku wzniesiono pomnik upamiętniający udział adwokatów w Powstaniu Warszawskim. Jego poświęcenia dokonał biskup połowy WP gen. Tadeusz Płoski. W uroczystości udział wzięli żyjący adwokaci-powstańcy oraz ok. 200 adwokatów - delegatów na Zjazd Adwokatów Polskiej. Obelisk "W hołdzie ponad 200 adwokatów i aplikantom adwokackim - żołnierzom Powstania Warszawskiego, którzy walczyli i ginęli za Ojczyznę 1944-2004" powstał w pracowni war-

szawskiego artysty-rzeźbiarza Marka Moderau.

Obok, w marcu tego roku stanęła płyta ku czci Azerów - oficerów Wojska Polskiego i Armii Krajowej, poległych w służbie Rzeczypospolitej na różnych frontach, w tym w walkach powstańczych w Warszawie, odsłonięta przez prezydenta Azerbejdżanu İlhama Alijewa. To akurat upamiętnienie budzi spore kontrowersje, ponieważ wiadomo, że azerscy żołnierze walczyli także po drugiej stronie barykady, brali udział w tłumieniu Powstania.



Nowym pomieszczeniem muzealnym jest „Polska Lubelska”. Z ciemnymi, stonowanymi barwami, w jakich utrzymana jest niemal cała muzealna ekspozycja, kontrastuje jaskrawa, wściekła czerwień sali. Wypełnia ją z jednej strony monstrualny, święcący sierp i młot oraz fotografie czerwonoarmistów, z drugiej - zdjęcia założycieli PRL i dzieje jej pierwszych lat podzielone na pięć bloków tematycznych: Lublin, sowieckie represje, mobilizacja, „normalizacja” oraz reforma rolna. Wszechogarniającej czerwieni towarzyszy zgrzyt gąsienic sowieckich czołgów-„wyzwolicieli” rozjeżdżających polską ziemię i pieśń Armii Czerwonej *Wstawaj, strona ogromna*. U wejścia wisi portret Bolesława Bieruta - człowieka Stalina i przedstawiona jest historia PKWN. Mamy manifest PKWN, skład Komitetu i zdjęcie jego siedziby w Lublinie, a dalej obrazki z ulic miasta - demonstracja „radości” z przekształcenia PKWN w Rząd Tymczasowy, uniesione nad tłumem transparenty w rodzaju *Precz z reakcją londyńską*. Pokazano także zamek w Lublinie, który z hitlerowskiej katowni został przekształcony w ciężkie

komunistyczne więzienie. Ludowe Wojsko Polskie uosabiają generałowie Karol Świerczewski, Michał Rola-Zymierski i Zygmunt Berling. Udokumentowana jest także parcelacja majątków prowadzona w ramach reformy rolnej.

Na monitorze usytuowanym w końcu długiej i wąskiej sali wyświetlane są fragmenty filmu „Czterej pancerni i pies”. Nałożony na zmontowane sekwencje komentator wyjaśnia, jak w film z połowy lat 60., niegdyś popularny i lubiany, zostało wplecione historyczne kłamstwo. Atrakcyjna wojenna przygoda sankcjonuje bierność Sowietów wobec Powstania Warszawskiego, sugeruje, że oczekiwania Powstańców na drugim brzegu Wisły były niemożliwe do zrealizowania.

Muzeum niedawno wzbogaciło się także o nowoczesną salę konferencyjną, miejsce spotkań, odczytów, seminariów i projekcji filmowych. Mogące pomieścić 100 osób audytorium im. Jana Nowaka-Jeziorańskiego wyposażone jest w wysokiej klasy oświetlenie i nagłośnienie, dwa projektory oraz kabinę do tłumaczeń symultanicznych.

W Muzeum Powstania Warszawskiego odbywają się lekcje historii i języka polskiego. Działalność edukacyjna skierowana głównie do ludzi młodych jest jednym z ważniejszych jego celów i zadań. Muzeum chce być nie tylko miejscem, które się zwiedza z wycieczką szkolną, lecz takim, które w różnorodny sposób uczy historii. Opowiada o II wojnie światowej, wydarzeniach 1944 r. w Warszawie, stawiając pytania o wartości, patriotyzm, narodową tożsamość. Centrum Edukacyjne Muzeum organizuje lekcje dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i liceów. Podczas lekcji, prowadzonych przez specjalistów-dydaktyków, wykorzystywane są muzealne eksponaty, a także wiedza i doświadczenie uczestników wydarzeń sprzed 60 lat. Lekka forma, stosowanie gier dydaktycznych i innych sposobów nauczania interaktywnego ułatwiają zapamiętywanie przekazywanych treści. Niektóre z omawianych tematów, to: „Militarne i polityczne znaczenie Powstania”, „Dzieci walczącej Stolicy - udział najmłodszych





telegram z Londynem

31 lipca 2005 r.

Są tacy, którzy ludzą się jeszcze, iż współczesny terroryzm, wymierzony w kraje Europy czy Stany Zjednoczone jest zjawiskiem marginalnym, związanym jedynie z fanatyzmem islamskim i będący jakąś zemstą, na przykład za udział konkretnych państw w wojnie irackiej czy afgańskiej. Tymczasem coraz częściej specjaliści alarmują, iż zamachy terrorystyczne, takie jak w Nowym Jorku, Madrycie a ostatnio w Londynie są tylko częścią szeroko zakrojonej wojny wydanej naszej cywilizacji. Co gorsze, Zachód nie jest zupełnie przygotowany do takiej „niezrozumiałej” konfrontacji. (P. O.)

w walkach i służbach wspomagających Powstanie Warszawskie”, „Sztuka w czasach hekatombi - literatura, plastyka i fotografia powstańcza”.

Prowadzone są również zajęcia dla przedszkolaków. Dzieci stawiają pierwsze kroki w poznawaniu historii poprzez zabawę. W Sali Małego Powstańca - jedynej tego typu w Polsce - pod okiem specjalnie wyszkolonych instruktorów rysują, lepia, bawią się w sanitariuszkę, budują barykadę, oglądają przeznaczone dla nich filmy, słuchają powstańczych piosenek. Małuchy z rozdziawionymi buziąmi śledzą przygody bohaterów teatryku kukielkowego, jaki działał w czasie Powstania na Powiślu. Do dyspozycji mają repliki dawnych zabawek, gry planszowe i puzzle. Rodzice chcący w spokoju obejrzeć całą ekspozycję mogą pozostawić swoje pociechy pod opieką instruktorów. Dużym zainteresowaniem cieszy się sobotnio-niedzielny cykl „Popołudnie z książką”, w ramach którego warszawskie aktorki czytają dzieciom opublikowane przed II wojną światową lub podczas okupacji polskie bajki i powieści dla dzieci. Muzealne spotkania z poezją zapoczątkował wieczór autorski dobrze znanego nad Sekwaną poety i tłumacza Krzysztofa Jęzewskiego (fot. ↓). Zaprezentowano wiersze z tomików: „Muzyka”, „Popiół słoneczny”, „Kryształowy ogród” i „Znak pojednania” oraz powstańczą poezję Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w przekładzie na język francuski.



Nowością innego rodzaju jest kawiarenka (← fot.) powstańcza. Jej klimat tworzą meble, pianino, patefon i stylowe żyrandole

z okresu międzywojennego. Tłem muzycznym są piosenki Mieczysława Fogga, a ozdobą ścian - fotosy artystów, którzy uczestniczyli w życiu kulturalnym powstańczej Warszawy. W sierpniu 1944 r. nieliczne warszawskie lokale, oferujące bardzo skromne menu, stanowiły namiastkę normalnego życia. Muzealna kawiarnia o nazwie „Pół Czarnej” jest nie tylko zbiorem eksponatów, ale czynnym obiektem gastronomicznym, można się tu napić kawy, zjeść czarny chleb ze smalcem i ciastko od Bliklego. Stoliki rozstawiono również na tarasie od strony ul. Przyokopowej.

W Muzeum działa sklepik oferujący ponad 100 tytułów wydawnictw o tematyce powstańczej, mapy, plakaty, kartki pocztowe z okolicznościowym stemplem, szyte ręcznie repliki przedwojennych lalek i misiów, a także - co jest znakiem czasu - koszulki, długopisy, kubki, puzzle. W tym roku został uruchomiony też nowy serwis internetowy Muzeum: www.1944.pl.

Długi czas bezpłatne, Muzeum od pewnego czasu wprowadziło opłaty za wstęp. Ceny nie są wysokie, a same bilety - niezwykle tanie. Przypominają małe książeczki, na pierwszej stronie wydrukowana jest białoczerwona opaska z logo Muzeum, w środku - kompozycja z powstańczych fotografii, a na ostatniej - fotografia i życiorys jednego z powstańców. Wzorów biletów jest kilkadziesiąt i są tak ładne, że niektórzy zwiedzający kupują ich po kilka na pamiątkę.

Muzeum będąc miejscem pamięci, wyrazem hołdu złożonego warszawskim powstańcom, jednocześnie stara się być organizmem żywym, atrakcyjnym, dynamicznym, przyciągającym i młodzież, i osoby starsze, przedstawiającym polską historię w sposób przystępny i zrozumiały. Pragnie być nie tylko źródłem wiedzy, nie tylko zaspokajając ciekawość, ale i potrzebę zakorzenienia, dumy z własnej przeszłości.

Mija kolejna rocznica Sierpnia 1944 r. Podczas wakacyjnych peregrynacji i bez specjalnej okazji warto wysiąść u zbiegu ulic Grzybowskiej i Przyokopowej na przystanku „Muzeum Powstania Warszawskiego”.

Z satyrycznej teki L.B.

[WYBORY ZA PASEM...]
- KACZYŃSKI JEST SKON-
- ZONY. NASI SPECJALIŚCI
WYKRYLI OSTATNIO, IŻ BYŁ
ZAMIESZANY W AFERĘ
DWÓCH TAKICH, CO UKRAD-
U KSIĘŻYC...



Rys. Leszek Biernacki

Rocznica

Wojciech Turek

Zbliża się 25 rocznica strajków sierpniowych i powstania „Solidarności”



Paris - Manifestacja przed konsulem PRL - grudzień 1981 (fot. P. Fedorowicz)

Lech Wałęsa, legendarny przywódca dziesięciomilionowego związku - a zarazem ruchu skupiającego wówczas ogromne nadzieje większości Polaków - uczcił tę rocznicę kając się i poniżając przed przywódcami obozu wrogiego „Solidarności”. Najpierw pokajał się publicznie przed gen. Wojciechem Jaruzelskim, prosząc go, aby ten wystawił mu „świadczenie moralności”. Następnie zaprosił na swoje imienniny śmietankę eks-komunistów z prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim na czele. Smutny koniec charyzmy człowieka, którego noszono na rękach i uważano za męża stanu. Ale historia przemilczy te i zapewne jeszcze liczne w przyszłości, końcowe epizody w jego życiu, a zachowa pamięć o człowieku, który przeskoczył mur stocznioy, by stanąć na czele strajku, a potem ruchu, co to, bez cienia przesady, „ruszył z posad bryłę świata”.

Ciąg dalszy na str. 10-11



LITURGIA SŁOWA

XVIII NIEDZIELA ZWYKŁA - ROK A

PIERWSZE CZYTANIE

Iz 55,1-3a

Czytanie z Księgi proroka Izajasza

To mówi Pan Bóg: Wszyscy spragnieni, przyjdźcie do wody, przyjdźcie, choć nie macie pieniędzy. Kupujcie i spożywajcie, dalejże, kupujcie bez pieniędzy i bez płacenia za wino i mleko. Czemu wydajecie pieniądze na to, co nie jest chlebem? I waszą pracę na to, co nie nasyci? Słuchajcie mnie, a jeść będziecie przysmaki i dusza wasza zakosztuje tłustych potraw. Nakłońcie wasze ucho i przyjdźcie do mnie, posłuchajcie mnie, a dusza wasza żyć będzie.

DRUGIE CZYTANIE

Rz 8,35.37-39

Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Rzymian

Bracia: Któż nas może odłączyć od miłości Chrystusowej? Utrapienie, ucisk czy prześladowanie, głód czy nagość, niebezpieczeństwo czy miecz? Ale we wszystkim tym odnosimy pełne zwycięstwo dzięki Temu, który nas umiłował. I jestem pewien, że ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani zwierzchności, ani rzeczy teraźniejsze, ani przyszłe, ani potęgi, ani co wysokie, ani co głębokie, ani jakiegokolwiek inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Boga, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym.

EWANGELIA

Mt 14,13-21

Słowa Ewangelii według św. Mateusza

Gdy Jezus usłyszał o śmierci Jana Chrzciciela, oddalił się stamtąd w łodzi na miejsce pustynne, osobno. Lecz tłumy zwiedziały się o tym i z miast poszły za Nim pieszo. Gdy wysiadł, ujrzał wielki tłum. Zlitował się nad nimi i uzdrowił ich chorych. A gdy nastał wieczór, przystąpili do Niego uczniowie i rzekli: „Miejsce tu jest puste i pora już spóźniona. Każ więc rozjechać się tłumom: niech idą do wsi i zakupią sobie żywności”. Lecz Jezus im odpowiedział: „Nie potrzebują odchodzić; wy dajcie im jeść”. Odpowiedzieli Mu: „Nie mamy tu nic prócz pięciu chlebów i dwóch ryb”. On rzekł: „Przyniescie mi je tutaj”. Kazał tłumom usiąść na trawie, następnie wziął te pięć chlebów i dwie ryby, spojrzął w niebo, odmówił



błogosławieństwo i połamawszy chleby, dał je uczniom, uczniowie zaś tłumom. Jedli wszyscy do sytości i zebrano z tego, co pozostało, dwanaście pełnych koszy ułomków. Tych zaś, którzy jedli, było około pięciu tysięcy mężczyzn, nie licząc kobiet i dzieci.



LITURGIA SŁOWA

XIX NIEDZIELA ZWYKŁA - ROK A

PIERWSZE CZYTANIE

1 Krl 19,9a.11-13

Czytanie z Pierwszej Księgi Królewskiej

Gdy Eliasz przybył do Bożej góry Horeb, wszedł do pewnej grotty, gdzie przenocował. Wtedy Pan zwrócił się do niego i przemówił słowami: „Wyjdz, aby staną na górze wobec Pana”. A oto Pan przechodził. Gwałtowna wichura rozwalająca góry i druzgocąca skały szła przed Panem. Ale Pan nie był w wichurze. A po wichurze - trzęsienie ziemi: Pan nie był w trzęsieniu ziemi. Po trzęsieniu ziemi powstał ogień: Pan nie był w ogniu. A po tym ogniu - szmer łagodnego powiewu. Kiedy tylko Eliasz go usłyszał, zasłoniwszy twarz płaszczem, wyszedł i stanął przy wejściu do grotty.

DRUGIE CZYTANIE

Rz 9,1-5

Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Rzymian

Bracia: Prawdę mówię w Chrystusie, nie kłamię, potwierdza mi to moje sumienie w Duchu Świętym, że w sercu swoim odczuwam wielki smutek i nieprzerwany ból. Wolałbym bowiem sam być pod klątwą i odłączonym od Chrystusa dla zbawienia braci moich, którzy według ciała są moimi rodakami. Są to Izraelici, do których należą przybrane synostwo i chwała, przymierza i nadanie Prawa, pełnienie służby Bożej i obietnice. Do nich należą prajcowie, z nich również jest Chrystus według ciała, który jest ponad wszystkim, Bóg błogosławiony na wieki. Amen.

EWANGELIA

Mt 14,22-33

Słowa Ewangelii według św. Mateusza

Gdy tłum został nasycony, zaraz Jezus przynaglił uczniów, żeby wsiedli do łodzi i wyprzedzili Go na drugi brzeg, zanim odprawi tłumy. Gdy to uczynił, wyszedł sam jeden na górę, aby się modlić. Wieczór zapadł, a On sam tam przebywał. Łódź zaś była już sporo stadiów oddalona od brzegu, miotana falami, bo wiatr



Jezioro Genezaret

był przeciwny. Lecz o czwartej straży nocnej przyszedł do nich, krocząc po jeziorze. Uczniowie, zobaczywszy Go kroczącego po jeziorze, zlekli się, myśląc, że to zjawia, i ze strachu krzyknęli. Jezus zaraz przemówił do nich: „Odważi, Ja jestem, nie bójcie się”. Na to odezwał się Piotr: „Panie, jeśli to Ty jesteś, każ mi przyjść do siebie po wodzie”. A on rzekł: „Przyjdź”. Piotr wyszedł z łodzi i krocząc po wodzie przyszedł do Jezusa. Lecz na widok silnego wiatru uląkł się i gdy zaczął tonąć, krzyknął: „Panie, ratuj mnie”. Jezus natychmiast wyciągnął rękę i chwycił go, mówiąc: „Czemu zwątpiłeś, małej wiary?” Gdy wsiedli do łodzi, wiatr się uciszył. Ci zaś, którzy byli w łodzi, upadli przed Nim, mówiąc: „Prawdziwie jesteś Synem Bożym”.

Pod znakiem dwóch papieży - XX Światowy Dzień Młodzieży w Kolonii

Paweł Bieliński

XX Światowy Dzień Młodzieży w Kolonii odbędzie się pod znakiem dwóch papieży: Jana Pawła II, który go zwołał, i Benedykta XVI, który w sierpniu spotka się tam z niemal milionem młodych katolików z całego świata.



XX.
Światowy Dzień Młodzieży
Kolonja 2005



SDM - Paryż 1997 (fol. P. Federowicz)

Papież Wojtyła będzie jednak symbolicznie obecny w postaci przedstawiającej go mozaiki. Powstanie ona z tysięcy nadesłanych do Kolonii fotografii młodych ludzi. Najwięcej zdjęć pochodzi z Polski, Meksyku, Brazylii i Niemiec.

Inicjatorzy całego przedsięwzięcia: Ingo Brüggjenjürgen, Lutz Langel i Ralf Walter wyjaśniają, że w ten sposób chcą pokazać, że „miłość jest silniejsza od śmierci i że przesłanie Jana Pawła II nadal żyje w tysiącach ludzi”. Podkreślili przy tym, że chcieliby utworzyć największą mozaikę na świecie. Zostanie ona wystawiona przed katedrą w Kolonii jako wyraz wdzięczności dla „duchowego Ojca” spotkań młodych katolików z całego świata. Ks. prałat Ulrich Hennes, sekretarz niemieckiego komitetu organizacyjnego ŚDM spodziewa się przyjazdu 400 tys. młodych z całego świata, zaś na kończącej Dni Mszy św. – 800 tys. osób. Przyjechać ma m.in. 100 tys. Hiszpanów, 80 tys. Włochów i 50-60 tys. Francuzów. Liczba zgłoszonych Polaków wynosi 18 tys., w tym najwięcej, bo 2 tys., z archidiecezji warszawskiej.

Ewangelizacja młodych przez młodych

Swiatowe Dni Młodzieży, zapoczątkowane w 1984 r. przez Jana Pawła II, „są olbrzymią przygodą wiary zarówno dla młodzieży, jak i dla jej duszpasterzy” – uważa abp Stanisław Ryłko, przewodniczący Papieskiej Rady ds. Świeckich, głównego organizatora kolejnych Dni. W praktyce stanowią potężny ruch, który przynosi niezwykle bogate owoce. ŚDM to objawienie Kościoła młodego, Kościoła nadziei, a zarazem miejsce szczególnego dialogu Kościoła z młodzieżą. – To nie epizody, ale wielki program ewangelizacji młodych przez młodych – stwierdza polski arcybiskup.

Również dla bp. Henryka Tomasika, krajowego duszpasterza młodzieży, ŚDM to nie tylko wielkie święto, ale i poważne duchowe zadanie. Duchowe przygotowanie do tego wydarzenia obejmowało sześć etapów, rozłożonych na poszczególne

okresy roku liturgicznego. Ponieważ ŚDM mają charakter chrystocentryczny, przygotowanie rozpoczęło się w październiku 2004 r. od pytania o Chrystusa. Następnie młodzi stawiali pytania o prawdę, o odwagę, o miłość, o powołanie i charyzmat oraz o jedność. Na każdy z etapów składała się konferencja tematyczna, praca w małych grupach, propozycja celebracji liturgicznej (np. nabożeństwa wyboru Chrystusa, wyznania wiary, drogi krzyżowej itd.) i darów duchowych, które zostały złożone na ręce biskupów diecezjalnych w Niedzielę Palmową, a następnie przekazane Ojcu Świętemu.

Naśladując Trzech Króli, czczonych w kolońskiej katedrze, młodzież złoży także dar dodatkowy, fundując w miarę swych możliwości ornaty i naczynia liturgiczne dla diecezji katolickich w Rosji i Kazachstanie.

Przygotowano również konspekty cyklu katechez dla uczniów szkół średnich „10 rad Chrystusa na drogę do Kolonii”, opartych na słowach Chrystusa z Ewangelii. Wszystko to oznacza, że ŚDM – zgodnie ze słowami Jana Pawła II – są wielkim laboratorium wiary, a więc „ciężką pracą nad wiarą” – mówi bp Marek Jędraszewski, delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. duszpasterstwa akademickiego.

Ks. Grzegorz Suchodolski, dyrektor Krajowego Biura Organizacyjnego ŚDM ocenia, że programem duchowym zostało w Polsce objętych około miliona młodych ludzi, ale nie wiadomo ilu z nich faktycznie pojedzie do Kolonii. Koszt udziału Polaków – zaniżony dla nas o 20 proc. – wynosi 132 euro, plus 10 euro na fundusz solidarności, który umożliwi przyjazd młodzieży z krajów najuboższych. Wyjazdy do Kolonii odbywają się wyłącznie w zorganizowanych grupach duszpasterskich, których uczestnicy brali udział w spotkaniach przygotowawczych w ciągu roku poprzedzającego ŚDM. Każdy uczestnik otrzyma tzw. polski pakiet, w skład którego wejdą m.in. koszulka, czapeczka, chusta, „smycz”, identyfikator, „Vademecum pielgrzyma”, książka i płyta CD poświęcone ŚDM.

Pielgrzymka do Trzech Króli

Wszystkie Światowe Dni Młodzieży – według zamysłu Jana Pawła II – podejmują pewną myśl biblijną. Hasłem najbliższego spotkania są słowa z Ewangelii wg św. Mateusza: „Przybyliśmy oddać Mu pokłon”.

Ciąg dalszy na str. 9



życie Kościoła

□ Benedykt XVI (do 28 lipca) przebywa na wakacjach, gdzie gra na pianinie (głównie Mozarta), odbywa długie przechadzki i pracuje - ujął rzecznik Stolicy Apostolskiej, Joaquin Navarro-Valls. Papież odpoczywa w niewielkim domku - z drewna i kamieni - w Les Combes w Dolinie Aosty w Alpach, specjalnie przygotowanym w 2000 roku dla Jana Pawła II. „Są to pracowite wakacje, ale mimo wszystko wakacje” - dodał rzecznik. „Papież z rana zamyka się w swoim pokoju i pracuje nad różnymi tekstami aż do południowego posiłku. Po południu - po krótkiej sjeście - odbywa długie spacerunki po okolicy” - wyjaśnił Navarro-Valls.

□ Czas wakacji stwarza jedyną w swoim rodzaju możliwość zatrzymania się w obliczu sugestywnego widowiska natury, przed cudowną «księgą», która dostępna jest dla wszystkich, dużych i małych. Mówił Benedykt XVI w rozważaniach przed modlitwą Anioł Pański, którą po raz pierwszy wygłosił z Les Combes.

□ Mimo że Unia Europejska nie wspiera w żaden sposób Kościoła, to jednak z Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego może dofinansowywać renowacje zabytków. Dotacje są spore - minimum milion euro. Uwarunkowane jest to jednak posiadaniem przez inwestora 25 proc. budżetu, o jaki się stara. W diecezji toruńskiej rusza właśnie projekt „Rewitalizacji Zabytków Architektury Miasta Chełmna”. Bruksela daje na to milion euro. Za niemal 500 tys. euro rozpoczął się właśnie remont pięciu średniowiecznych budowli, m.in. XIII-wiecznego sanktuarium maryjnego z cudownym obrazem MB Bolesnej, polichromią z XV w., kropielnicą z XIV oraz relikwiarzem ze szczątkami św. Walentego.

□ Wystawę 36 zdjęć, przedstawiających Jana Pawła II w czasie sprawowania Eucharystii, przygotowali na sierpniowy XX Światowy Dzień Młodzieży w Kolonii jego włoscy uczestnicy - młodzież z rzymskiego kościoła św. Agnieszki przy Piazza Navona. Wystawa czynna będzie w czasie zlotu w kościele pw. św. Remigiusza w Bonn.

□ Nieznani sprawcy zamordowali w Isioło na północy Kenii miejscowego wikariusza apostolskiego, 77-letniego bp. Luigi Locatiego. Według wstępnych ustaleń, mordercy nie zamierzali porwać hierarchy, ale celowo strzelali do niego, aby go zabić. Zdaniem biskupa diecezji Machakos - Kivuvy, „była to zbrodnia, w której chodziło o likwidację ludzi, którzy chcą wyprowadzić innych z biedy i poniżenia”. Podkreślił, że taki właśnie był bp Locati, który ponad połowę swego życia przepracował w Kenii i chciał jej służyć do końca.



z kraju

□ Od minuty ciszy, ku czci ofiar zamachów w Londynie, rozpoczęła się II Sesja Zgromadzenia Parlamentarnego Polski i Ukrainy.

□ Nowym Rzecznikiem Praw Obywatelskich, Sejm wybrał A. Rzeplińskiego, którego zgłosiła PO. Rzepliński, m.in. ze względu na PZPR-owską przeszłość nie podobał się partiom prawicy.

□ Partie zamykają powoli listy kandydatów do parlamentu. W PO najwięcej kontrowersji wzbudziła lista warszawska, którą otwiera Hanna Gronkiewicz-Waltz. Usunięto z niej ludzi tzw. „układu warszawskiego”, czyli osoby związane z b. prezydentem miasta Piskorskim. Listę PiS w stolicy pilotuje Jarosław Kaczyński, LPR – Roman Giertych, a „Samoobrony” – b. „baron” SLD Zdrojewski. Będą tu też startować Kalisz, Borowski i Mazowiecki. Nowe kierownictwo SLD nie umieściło na listach „starych” działaczy proponując im miejsca na listach do Senatu. Dotyczy to m.in. Millera i Oleksego. Do Senatu z listy PiS w Lublinie wystartuje wokalista „Budki Suflera” Krzysztof Cugowski, w Gdańsku na liście PO znalazł się Jarosław Wałęsa.

□ Sekretarz Rady Ochrony Pomników Walki Męczeństwa Andrzej Przewoźnik został oskarżony o współpracę z SB. Przewoźnik zaprzecza, ale nie występuje o status „pokrzywdzonego”.

□ Kolejna rozprawa dotycząca lustracji Józefa Oleksego została odroczone do 5 września. Aby do wyborów?

□ W IPN spowolniono ujawnianie dokumentów archiwalnych. Przes Kieres osobiście podpisuje każdy wniosek dziennikarzy o udostępnienie akt, a ostatnio nie udziela zezwoleń.

□ Sejmowe komisje śledcze powoli kończą działalność i jeszcze na ostatnim posiedzeniu Sejmu w lipcu przedstawiają swoje raporty. Komisji ds. „Orlenu” pozostało tylko przesłuchanie Cimoszewicza. Marszałek Sejmu opuścił salę przesłuchań i złożył wnioski o wyłączenie - ze względu na stronniczość - prawie wszystkich posłów. Prezydium Sejmu uznało, że Cimoszewicz powinien jednak przed komisją stanąć. Z prac w komisji zrezygnowali posłowie SLD i Celiński z SdPi.

□ Rozmowy Borowskiego z Cimoszewiczem rozbiły się o listę 21 nazwisk. Na razie partie deklarują osobny start, a Borowski nie wycofuje swojej kandydatury. Tymczasem wg OBOP Cimoszewicz może liczyć na 31% głosów poparcia, a Borowski tylko na 4%. Kaczyński w tym sondażu uzyskał poparcie 16%, Lepper 15%, Religa 14%, a Tusk – 8%. Wg PGB Cimoszewicz wygrywa z 23%, a Lecha Kaczyński ma 22%.

□ Prokuratura w Kielech postawiła zarzut sfałszowania ustawy o radiofonii i TV Aleksandrze Jakubowskiej, byłej wicemi-

nister kultury w rządzie Millera. Jest to pokłosie prac sejmowej komisji śledczej. Jakubowska do zarzutów nie przyznała się. Od 29 lipca przez 4 dni będą trwały obchody kolejnej rocznicy Powstania Warszawskiego w stolicy. Już w Połowie lipca odsłonięto tablicę upamiętniającą odbicie 50 żydów i zdobycie magazynu broni przez kedyw AK na ulicy Stawki.

□ Rozpoczęły się też obchody 25-lcia „Solidarności”. W Lublinie upamiętniono lipcowy strajk kolejarzy, który rozpoczął falę strajków w 1980 roku w Polsce. W Poznaniu imieniem „Solidarności” nazwano jedno z rond i ulicę.

□ 150 kombatantów z całego świata przybyło na VII Zjazd AK, który odbył się w podwarszawskim Rembertowie.

□ Środowiska żydowskie z okazji rocznicy mordu w Jedwabnem zażądały powiększenia pomnika i zmiany napisów.

□ Nowelizacja prawa karnego spóźniła się o 2 tygodnie i jedna z głównych oskarżonych w aferze FOZZ (zagarnięcie pieniędzy przeznaczonych na wykup polskich długów) Janina Chim będzie uwolniona od zarzutu „niegospodarności”. Sprawa toczyła się od 15 lat!

□ W Augustowie i Gibach upamiętniono 60 rocznicę obławy dokonanej przez wojska sowieckie NKWD na polskich partyzantów. Aresztowano wówczas i stracono około 600 partyzantów i przedstawicieli ludności cywilnej podejrzanych o sprzyjanie AK, których groby nigdy nie zostały odnalezione.

□ W Myślenicach działacze Obozu Narodowo-Radykalnego zorganizowali manifestację upamiętniającą zajęcie miasta na kilka godzin w 1936 roku przez działacza endecji Adama Doboszyńskiego.

□ Wrócono do lustracji bohatera Sierpnia 1980 r. Mariana Jurczyka. Janusz Korwin Mikre nazwał sędziów, którzy go uniewinili od zarzutu współpracy brzydkim słowem. Polityka oskarżono o lżenie sędziów Sądu Najwyższego, ale on sam także złożył doniesienie na sędziów o „poświadczenie nieprawdy”. Wiąże się to z publikacją w „Arcanach”, gdzie zamieszczono napisane własnoręcznie przez Jurczyka zobowiązanie do współpracy, meldunek i poświadczenie otrzymania 1000 zł wynagrodzenia.

□ 16 szpitali województwa łódzkiego wypowiedziało kontrakty Narodowemu Funduszowi Zdrowia. Szpitale otrzymują za mało pieniędzy na swoją działalność.

□ Zakończyła się rekrutacja na studia. Najbardziej obleganymi kierunkami były anglistyka, psychologia i informatyka.

□ W Warszawie odbył się pogrzeb znanego aktora i reżysera Eugeniusza Priwieziencewa, który zmarł po ugryzieniu przez kleszcza i dwuletniej chorobie na borliozę. Priwiezienczew przebywał przez kilka lat na emigracji w Paryżu.

□ Na polach Grunwaldu, w rocznicę bitwy z Krzyżakami, zorganizowano kolejną inscenizację batalii. Znowy wygrali Polacy...

Spodziewana odmowa niespodziewane uzasadnienie

Boğdan Dobosz

Rozliczanie zbrodniarzy z UB natrafia na opory różnych materii. Coraz częściej jest to upływający czas. Dawni oprawcy, jeśli jeszcze żyją, dobiegają wieku 90 lat. Coraz rzadziej pojawiają się informacje o odnalezieniu b. funkcjonariusza UB, przeciw któremu zostaje wszczęte śledztwo.

Ostatnia taka wiadomość nadeszła z Rzeszowa, gdzie IPN skierował zarzuty znęcania się na członkami WiN, w miejscowej katowni Urzędu, przeciw niejakiemu Józefowi O. Coraz częściej sprawiedliwość ma wymiar pewnego symbolu i ujawnienia prawdy historycznej, a nie skazywania konkretnych ludzi. Dziesięciolecia trwania komunistycznego systemu pozwoliły większości zbrodniarzy ujsć bezkarnie.

Jedną z bardziej głośnych spraw tego typu jest historia Salomona Morela, za którym



jeszcze w 1996 roku wysłano „list gończy”. Kiedy okazało się, że wyjechał w 1992 roku do Izraela, skierowano w 1999 roku do tego państwa wniosek o ekstradycję. Wniosek zwrócono jako źle umotywowany. W 2004 polska prokuratura

skierowała kolejny wniosek o ekstradycję. Kilka dni temu nadeszła odpowiedź, w której Izrael ponownie odmówił. Odmowa wydania Morela nikogo specjalnie nie dziwi, ponieważ zdawano sobie sprawę, że Izrael z reguły nie wydaje swoich obywateli. Uwagę zwraca jednak uzasadnienie, które nie tylko, że podważa ustalone fakty, ale jest próbą kreowania „jedynej słusznej” wizji historii, nawet wbrew faktom. Historia Salomona Morela była już przedstawiana wielokrotnie. Po „stażu” w katowni UB na Zamku Lubelskim, 26-letni Morel został komendantem obozu „Zgoda” w Świętochłowicach. Byłą filię obozu oświęcimskiego zmieniono na obóz reedukacyjny dla rozmaitej maści niemieckich kolaborantów. Do obozu trafiali jednak najczęściej rodowici Ślązacy, w tym kilkunastoletnie dzieci. Morel zasłynął okrucieństwem i bestialstwem. Potrafił katować młodych ludzi ucząc ich, w ciągu jednej nocy, „hitlerowskich piosenek”. Słynne były też „piramidki”, w których umieszczani na spodzie więźniowie dusili się. Komendant miał tłumaczyć więźniom, że „tu ni będzie się rozstrzeliwało, tu się zdechnie”.

Morelowi zarzuca się, że przyczynił się do śmierci 1538 ludzi. Później został naczelnikiem więzienia w Jaworznie. Na emery-

ture odszedł w 1968 roku. Kiedy o Świętochłowicach zrobiło się głośno i rozpoczęto śledztwo, Morel wyjechał do Izraela. Do dzisiaj pobiera jednak emeryturę w wysokości 5 tysięcy zł.

Zbrodnie obozów i działalność Morela zostały opisane w książce Johna Sacka „Oko za oko”. W 2003 ukazała się też dobrze udokumentowana publikacja IPN „Obozowe dzieje Świętochłowic” z wykazem więźniów pod redakcją Adama Dziuroka.

Drugi wniosek o ekstradycję, z 2004 roku, zawierał pełną dokumentację zbrodni Morela i oskarżenie tego funkcjonariusza UB o ludobójstwo. Do odpowiedzi, która napłynęła przez ambasadę Izraela dotarła „Rzeczpospolita”. Kwestionuje ona kwalifikacje zbrodni jako ludobójstwa i odmawia ekstradycji. Dziwi jednak uzasadnienie. Zdaniem Izraela zeznania obciążające Salomona Morela były składane po 1989 roku na fali „nasilania się antysemityzmu”. Morel jest „ofiara zagłady nazistów i ich polskich kolaborantów”, co ma usprawiedliwiać jego postępowanie. Za nieprawdziwą uznaje się też liczbę ofiar, ponieważ przez obóz w Świętochłowicach miało przejść zaledwie 600 więźniów. Przytacza się za to liczbę 1000 ofiar żydowskich, zamordowanych w Polsce po wojnie.

Uzasadnienie odmowy jest skandalem. Sama notatka naczelnika obozu mówi o 1855 aktach zgonu i jest raczej zaniżona. Licytowanie się ofiarami nie tylko nie służy historycznej prawdzie, ale wyzwala niepotrzebne emocje. Wygląda na to, że Izrael wszelkimi sposobami stara się o „rozgrzeszenie” funkcjonariusza UB pochodzenia żydowskiego. Spór o osoby tego pochodzenia w aparacie bezpieczeństwa jest o tyle istotny, że wyjaśnia wiele aspektów tzw. „poważnego antysemityzmu” Polaków. Uzasadnienie rezerwuje też termin „ludobójstwa” wyłącznie do ofiar żydowskich, tak jak gdyby zbrodnie komunizmu miały jakieś mniejsze znaczenie. Ciekawe, że z podobną terminologią wystąpili w sprawie Katynia również Rosjanie. Morel, podobnie jak Helena Wolińska w Wielkiej Brytanii, pozostaną zapewne bezkarni. Warszawa nie ma możliwości zmiany decyzji innych państw. Pozostaje jednak spór o interpretację historii, termin ludobójstwo, ocenę zbrodni, i szerzej całego systemu komunistycznego, których odpuścić po prostu nie można. Minister sprawiedliwości Andrzej Kalwas stwierdził, że po odmowie, „nie ma szans prawnych na tą ekstradycję” i oznacza to koniec starań o to, by Salomon Morel stanął przed sądem. Dziwi jednak, że Kalwas zauważając, że odmowa Izraela ma „zabarwienie emocjonalne”, dodaje zarazem, że w związku z tym „nie chce wnikać w jej argumentację”. Tymczasem to owa argumentacja jest bardziej bolesna, niż sam fakt odmowy.



ze świata

□ 55 osób zginęło w zamachach w metrze i londyńskim autobusie. Na liście zabitych przez islamskich terrorystów jest też Polka - 23-letnia Monika Suchocka, która odbywała w stolicy Anglii staż księgowy. Trwają jeszcze poszukiwania dwójki innych Polaków mieszkających w Londynie. Policja ustaliła tożsamość 4 zamachowców-samobójców i dociera do ich mocodawców.

□ Kwaśniewski złożył wizytę na Łotwie, gdzie obiecał poparcie dla starań Rygi o nowy układ graniczny z Rosją. Moskwa zaatakowała prezydenta i przypominała, że Polska nie powinna się bawić w rewizję granic...

□ Federalny Trybunał Konstytucyjny Niemiec zakwestionował unijny nakaz aresztowania. Obywatele Niemiec nie będą wydawani na mocy takich nakazów przed sądy innych państw. Podobny werdykt wydał i polski Trybunał Konstytucyjny, ale jego zalecenia są lekceważone.

□ Wzmogły się zamachy terrorystyczne w Iraku. Bomby podkładane są pod meczety, atakuje się konwoje policji, a nawet zagranicznych dyplomatów.

□ Premier Iraku Dżafari złożył wizytę w Iranie. Był to pierwszy kontakt na tak wysokim szczeblu od 50 lat.

□ W Iraku rozpoczyna się proces Saddama Husajna. Postawiono mu już pierwsze zarzuty.

□ Słowacja zawiesiła proces ratyfikacji unijnej konstytucji na czas nieokreślony. Unijną konstytucję przegłosowano natomiast w referendum w Luksemburgu. W całej Europie poparcie dla tego dokumentu jednak spada.

□ Prezydent Czech V. Klaus zaproponował zamiast UE utworzenie luźniejszej struktury Organizacji Państw Europejskich.

□ W Budapeszcie obradowały kraje grupy Wyszehradzkiej. W obradach brał udział premier Belka. Dyskutowano głównie o potrzebie jak najszybszego skonstytuowania budżetu UE na lata 2007-13.

□ Bułgarzy mają szansę na nowy rząd. Misję utworzenia nowego gabinetu, po niedawnych wyborach, powierzono postkomuniście S. Staniszewowi.

□ Premier Izraela Szaron dał wojsku „wolną rękę” w akcjach odwetowych wobec Palestyńczyków, którzy atakują raketami terytorium tego państwa.

□ USA wyraziły sprzeciw wobec przebudowy struktury ONZ i zwiększenia Rady Bezpieczeństwa o kilku nowych stałych członków, w tym Niemcy.

□ Niemcy są coraz bliżej budowy Centrum Wypędzonych w Berlinie. Pomysł E. Steinbach wspiera chadecja, która we wrześniu może przejąć w Niemczech władzę.

□ Pentagon oskarżył Rosję i Chiny o wywieranie nacisków na b. środkowoazjatyckie republiki sowieckie, by te pozbyły się wojsk amerykańskich.

□ W landach b. NRD przedwyborcze son-

daże dają wygraną koalicji postkomunistów i dysydentów z SPD.

□ W północnej Kenii w walkach plemiennych zabito katolickiego biskupa Luigi Locatigo.

□ Premier Australii John Howard rozważa, w ramach walki z terroryzmem, wprowadzenie dla obywateli swojego państwa dowodów osobistych.

□ Białoruś wydalila kolejnego polskiego dyplomata. Jest nim konsul Andrzej Buczak, który w lipcu musiał opuścić Mińsk. Polskie MSZ zapowiedziało „stosowne kroki”.

□ PiS i Wspólnota Polska dokonały zbiórki na pomoc dziennikarzom wydawanego na Białorusi „Głosu znad Niemna”. Do apelu przyłączyły się też środowiska dziennikarskie. Gazetę odebrano Związkowi Polaków, a protestujący dziennikarze zostali skazani na wysokie grzywny.

□ Komitet Noblowski w Oslo odmówił Lechowi Wałęsie wglądu w dokumenty dotyczące kulis przyznania mu tej nagrody. Chodzi o akcję SB, która miała mu to uniemożliwić. Wałęsa zapowiedział, że złoży jeszcze jedną prośbę tego typu.

□ Sprawiedliwość po latach. 17 kombatanów z Polski zaproszono do Londynu na tamtejsze uroczystości 60-lecia zakończenia II wojny światowej.

□ Obydwa państwa koreańskie zostały połączone światłowodem. Ma to umożliwić wideokonferencje rozłączonych granicą rodzin.

□ Po wielu latach kończy się konflikt władz w Dżakarcie z separatystami z prowincji Aceh w Indonezji. Układ pokojowy ma zostać podpisany 15 sierpnia w Finlandii.

□ Prezydent Ukrainy Wiktor Juszczenko podpisał dekret, który likwiduje w tym kraju milicję drogową. Jest to niecodzienny sposób walki z wszechwładną korupcją „drogowki”.

□ W Brukseli odbył się protest plantatorów buraka cukrowego przeciw reformie sektora cukrowniczego. Na manifestację przybyło m.in. około 300 producentów z Polski. Reformy spotykają się też ze sprzeciwem polskiego ministerstwa rolnictwa. Rosyjski Gazprom anonsuje, że w przyszłym roku ceny eksportowe gazu wzrosną o ponad 30%. Skończą się też preferencyjne stawki dla Litwy, Łotwy i Estonii.

□ Ekolodzy w Portugalii twierdzą, że przyczyną licznych pożarów lasów w tym kraju jest ich prywatna własność. Państwaowe palą się gorzej?

□ Powodzie w Chinach spowodowały śmierć 1000 osób i dotknęły pośrednio 90 milionów ludzi. Straty materialne wyceńniono na 5,7 miliarda dolarów.

□ 19 ofiar pochłonęła powódź w Rumunii. Znaczne straty materialne odnotowano też po ulewnych deszczach w sąsiedniej Bułgarii. Bukareszt zwrócił się o pomoc do NATO i UE. Niemiecki koncern MAN zamierza wybudować nową fabrykę swoich ciężarówek w Niepołomnicach pod Krakowem. Koszt inwestycji ma wynieść 40 milionów euro.

Jak to było? Krótka historia Solidarności w 25 lecie jej powstania (1)

Kamil Świderski

Zbliżają się hucznie zaplanowane obchody 25-lecia powstania „Solidarności”. Przypomnienie początku tego jednego z najważniejszych ruchów społecznych w historii nie tylko Polski, ale Europy, a nawet całego świata, ma być okazją do promocji Polski i jej niekwestionowanego, choć niedocenianego, wkładu w obalenie komunizmu. Warto więc choć przez chwilę przyjrzeć się temu fenomenowi XX wieku.

Wydaje mi się to niezmiernie trudne, być może nawet ponad moje siły. Bo jak pisać dziś o powstaniu „Solidarności”, gdy jej legendarny przywódca „strzela z gwinta” i spoufała się z komunistycznym kacykiem, który dzięki dobrodziejstwu demokracji, stał się prezydentem niepodległej Polski. Wszystko w ramach kiczu pojednania, do którego być może sprytnie wykorzystało się śmierć Jana Pawła II. Jak pisać dziś o „Solidarności”, skoro Lech Wałęsa prosi publicznie Wojciecha Jarużelskiego (agenta polsko-sowieckiej Informacji Wojskowej ps. Wolski) o wystawienie świadectwa moralności, oczyszczającego byłego przewodniczącego z zarzutów o współpracę z SB? To tak jakby diabeł, a nie Pan Bóg miał sądzić nasze czyny w Dniu Ostatecznym. Jak pisać dziś o „Solidarności”, gdy osoba, która była w pewnym sensie, bezpośrednią przyczyną jej powstania - Anna Walentynowicz - nie ma środków do życia, i postkomunistyczny premier, proponuje jej emeryturę specjalną? Jak także pisać o „Solidarności”, skoro autor najlepszej jak dotychczas monografii o jej początkach, prof. Jerzy Holzer, przyznał się do współpracy z perelowskim wywiadem, podczas wyjazdu do RFN w latach 60-tych?

Wreszcie jako historyk mam wątpliwości do horyzontu czasowego dzielącego nas od tych wydarzeń. Czy można beznamytnie, używając aparatu naukowego i metod badawczych opisywać wydarzenia, których uczestnicy żyją i mają swoje spojrzenie na to, co się wydarzyło 25 lat temu? Osobiście nie jestem wolny od emocji gdy piszę te słowa. Nie zapomnę przecież nigdy widoku ojca skutego kajdankami przez ludzi z SB. Zawsze będę też wracał z dumą do jednej z najważniejszych rodzinnych pamiątek - fotografii mojej matki niosącej wspólnie transparent z Anną Walentynowicz, podczas demonstracji w Warszawie w latach 80-tych. Pomimo tych wszystkich trudności i rozterek postaram się w sposób syntetyczny przybliżyć Czytelnikowi przyczyny i przebieg „rewolucji Solidarności” w 1980 roku.

Źródła

Mudną ale prawdziwą konstatacją jest to, że każde zjawisko w historii ma swoje pośrednie, długotrwałe i bezpośrednie przyczyny. Można stwierdzić, że zaczęło się 4 I 1944 roku. Przeciętnemu zjadawcowi chleba ta data nic nie mówi, a wydaje mi się bardzo ważna. Tego dnia Armia Czerwona przekroczyła granice

przedwojennej Polski. Należy sobie uświadomić, iż powojenna geopolityka Europy była wyraźnie budowana na zasięgu pochodu wojsk Stalina. Linia, do której dotarli, bardzo szybko została nazwana przez Churchila „żelazną kurtyną”. Polska niestety znalazła się po radzieckiej stronie tej granicy. Panowanie ZSRR nad Polską nie przebiegało jednak sprawnie i bezproblemowo. Próba narzucenia z zewnątrz obcego systemu politycznego, gospodarczego i społecznego wymagała nieustannych represji. Społeczeństwo polskie w swej większości, tradycyjnie antyrosyjskie i głęboko wierzące, przez cały okres Polski Ludowej stawiało czynny bądź bierny opór komunistycznym okupantom, niezależnie od tego jakiej byli narodowości. Do 1980 roku opór przybierał różne formy, natężenie i zasięg oddziaływania ale, wydaje się, trwał nieustannie. Akowcy, partyzantka niepodległościowa, PSL, potem protesty robotnicze i inteligentkie, czerwiec i październik 1956, marzec 1968, grudzień 1970, czerwiec 1976 układają się w logiczną całość permanentnego konfliktu społeczeństwa z obcą i zupełnie wyalienowaną władzą. Każdy kto, żył w PRL i nawet funkcjonował w aparacie władzy i ucisku miał świadomość tego konfliktu. Słusznie zauważa Jerzy Holzer, że czerwiec 1976 powinien być dla władzy „gongiem alarmowym”. Tak się jednak nie stało. Niekörtzy historycy, np. Francuz Daniel Beauvois, tę właśnie datę uważają za początek obalenia komunizmu. Wydarzenia od tego momentu nabrały szczególnej dynamiki. Powstanie KOR-u, PPN (Polskie Porozumienie Niepodległościowe), Ruchu Młodej Polski, Wolnych Związków Zawodowych, KPN-u, ROPCiO (Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela), Studenckich Komitetów Solidarności, NOW-iej (Niezależnej Oficyny Wydawniczej) i wielu innych organizacji oraz grup alternatywnych wobec PZPR, wskazuje na znaczny ferment intelektualny w społeczeństwie mającym dość skompromitowanej ekipy Gierka i kolejno już nieudane go I sekretarza.

Poza tym w dorosłe życie wkraczało nowe pokolenie, wychowane w całości w PRL, a mimo to umiejące myśleć niezależnie i dobrze pamiętające masakrę z 1970 roku. Pozbawione realnych możliwości uczciwego awansu społecznego i prawdziwej samorealizacji, gotowe było walczyć o swoją przyszłość aż do najwyższej ofiary. W teoriach socjopolitycznych zwraca się szczególną uwagę na rolę młodych ludzi

w organizowaniu wszelkich ruchów konfrontujących istniejący porządek. Ważnym elementem było także otwarcie Polski na Zachód w dekadzie gierkowskiej, dzięki odprężeniu i procesowi KBWE. Wyjazdy zagraniczne coraz liczniejszej rzeszy Polaków pozwalały konfrontować faktyczną stopę życia w krajach kapitalistycznych, z nachalną komunistyczną propagandą, obnażając jej zakłamanie.

Szczególnie w tę atmosferę wpisuje się 16 X 1978, który być może jest jedną z najważniejszych przyczyn powstania „Solidarności”. Zaskakujący wybór metropolity krakowskiego Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową nabierał szczególnego znaczenia przynajmniej w kilku wymiarach. Polska stała się bardziej zauważalna na arenie międzynarodowej, Kościół Katolicki w Polsce zyskiwał charyzmatycznego przewodnika, który dodawał każdemu swym wystąpieniem siły i nadziei w walce z zakłamanym systemem. Wreszcie społeczeństwo zyskiwało poczucie wolności duchowej od komunizmu, zyskiwało realną alternatywą wobec utopijnych wizji marksistowskich i przede wszystkim poczucie siły i nietykalności. Szczególne w tym względzie znaczenie miała pierwsza pielgrzymka Ojca Świętego do kraju w dniach 2-10 VI 1979. Setki tysięcy pielgrzymów gromadzące się w każdym miejscu papieskiej pielgrzymki, spokojne, dobrze zorganizowane, uświadomiły sobie swoją niezależność od systemu, a także jak wielką liczbę stanowią. Bezprzecnie dodało to odwagi i pewności w wydarzeniach następnego roku, oraz pozwoliło na samorganizowanie się w konkretnych formach politycznych. Sprzyjał temu pogłębiający się kryzys gospodarczy.

Strajk

Złośliwi twierdzą, że PRL upadł przez mięso i wędliny. Prawdą jest, że protesty z lat 1970, 1976, 1980 zaczęły się od sprzeciwu wobec podwyżek cen artykułów spożywczych. Bezpośrednią przyczyną fali strajków z lata 1980 roku była podwyżka niektórych gatunków mięsa i wędlin wprowadzona 1 VII. Reakcja robotników była natychmiastowa. Wybuchły strajki w Ursusie, Sanoku, Tarnowie. Choć władze częściowo wycofały się z podwyżek, nowa fala strajków rozpoczęła się 8 VII w Świdniku, a potem w całym regionie lubelskim. Szczególne znaczenie miał strajk na kolei, bowiem przez węzeł lubelski przechodziły transporty, do ZSRR, m.in. mięsa, szczególnie liczne ze względu na rozpoczynającą się 19 VII Olimpiadę w Moskwie. Rozwścieczeni lubelscy kolejarze przyspawali kilka takich składów do torów. Władze wysłały do Lublina wicepremiera Mieczysława Jagielskiego. Dając pieniądze na podwyżki płac Jagielski skutecznie ugasił strajki w lubelskim. Strajkowały nadal inne pojedyncze zakłady w Polsce.

Najważniejszy strajk wybuchł 14 VIII w Stoczni Gdańskiej im. W. Lenina. Bezpośrednią jego przyczyną było zwolnienie z pracy Anny Walentynowicz, dzia-

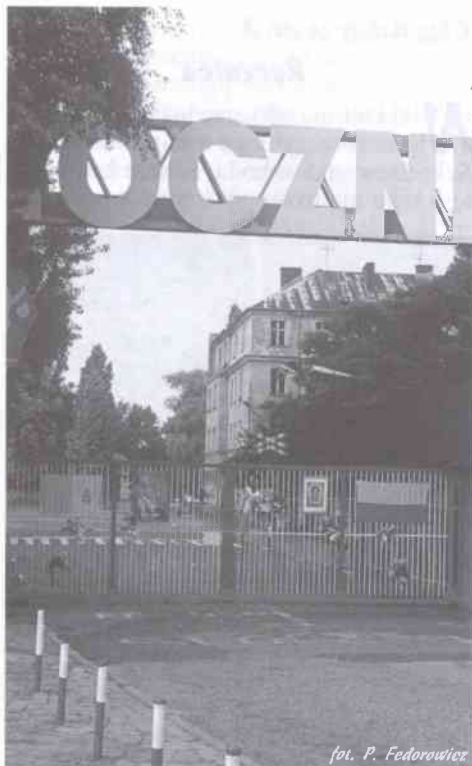


foto. P. Fedorowicz

łaczki strajkowej z 1970 roku, czynnej w WZZ. Natychmiast ukonstytuował się komitet strajkowy na czele z Lechem Wałęsą, również działaczem WZZ, który aby przedostać się do stoczni musiał dokonać słynnego skoku przez płot. Nie był wtedy pracownikiem stoczni, wyrzucony wcześniej za niezależną działalność związkową. Komitet wysunął żądania przywrócenia do pracy Walentynowicz i Wałęsę, zbudowania pomnika ofiar grudnia 1970, gwarancji bezpieczeństwa stajkujących, podwyżki płac o 2000 złotych oraz zasiłków rodzinnych podwyższonych do poziomu obowiązującego w milicji. 16 VIII dyrekcja stoczni zgodziła się na podwyżkę w wysokości 1500 zł. Wałęsa ogłosił zakończenie strajku po przegłosowaniu tej decyzji przez Komitet Strajkowy. Wywołało to oburzenie części załogi i przedstawicieli innych strajkujących przedsiębiorstw.

Wstoczni pojawiła się delegacja 21 zakładów z Bogdanem Lisem i Andrzejem Gwiazdą. Zaapelowali o kontynuowanie strajku. Wałęsa pod ich wpływem odwołał zakończenie strajku. 17 VIII powstał Międzyzakładowy Komitet Strajkowy z Wałęsą jako przewodniczącym, który miał przygotować wspólne żądania, w imieniu wszystkich strajkujących prowadzić rozmowy z władzami. Było to najważniejsze posunięcie strajkujących i zarazem najbardziej skuteczne. Z taką siłą komunikacji musieli się liczyć, choć początkowo próbowali nie uznawać MKS-u, liczącego 18 VIII już 156 zakładów. W ten sam dzień MKS przedstawił wojewodzie gdańskiemu słynne 21 postulatów, spisanych przez 2 studentów na drewnianej sklejce, a ostatnio wpisanych przez UNESCO na listę światowego dziedzictwa. Warto je dokładnie omówić.

Ciąg dalszy w następnym numerze

Ciąg dalszy ze str. 5

XX Światowy Dzień Młodzieży

Jest to zawołanie Mędrców – zwanych tradycyjnie Trzema Królami – którzy po narodzeniu Chrystusa przybyli ze Wschodu do Jerozolimy z zapytaniem o nowo narodzonego króla żydowskiego. Przez wybór tych słów Papież odwołuje się do faktu, że w katedrze w Kolonii czczone są relikwie Mędrców.

Na logo XX ŚDM składa się: krzyż (symbol Chrystusa), gwiazda (symbolizująca Boże przewodnictwo), katedra (co pokazuje jej pierwszeństwo wśród wszystkich miejsc, gdzie odbywać się będzie ŚDM), eliptyczny łuk w kształcie litery C (wyrażającej communio – wspólnotę całego Kościoła i symbolizującej chroniące objęcia Boga, ogarniającego Kościół i cały świat) oraz zarys łodzi (nawiązujący do Kościoła oraz ocalającej życie Arki Noego).

Młodzi przyjadą 11 sierpnia do wybranej diecezji niemieckiej. Nazajutrz odbędzie się Dzień Społecznego Zaangażowania. Jego hasłem są słowa: „Underconstruction – budujcie wraz z nami sprawiedliwy świat!”. Towarzyszyć mu będą różne projekty opracowane

przez młodzież niemiecką, których celem jest ukazanie społecznego aspektu orędzia Jezusa. W oparciu o fachowe analizy i wywiady młodzi Niemcy stworzyli specjalne „mapy”, które odzwierciedlają społeczny profil danej wspólnoty. Uwzględniają one m.in. strukturę wiekową ludzi, instytucje społeczne, liczbę bezrobotnych, liczbę obcokrajowców. Na ich podstawie młodzież dokonała wyboru projektu społecznego dla danego rejonu i środowiska, i do jego realizacji zechce zaprosić młodych przybyłych z całego świata. Poprzez to praktyczne działanie młodzi nie tylko pozostaną przy „widzeniu” danych problemów, lecz poprzez „refleksję” przejdą do „działania”. Zamierzeniem projektów jest pokazanie, że przez małe konkretne dzieła podejmuje się wielką odpowiedzialność za swoje środowisko.

Dwa kolejne dni to udział w programie przygotowanym przez poszczególne diecezje, a 15 sierpnia – podróż do Kolonii i wieczorne nabożeństwo maryjne w parafiach. 16 sierpnia arcybiskup Kolonii kard. Joachim Meissner otworzy XX ŚDM. Tego dnia rozpocznie się też Festiwal Młodych, który będzie trwał przez cztery wieczory w Kolonii, Bonn i Düsseldorfie. Obejmować on będzie spektakle taneczne, teatralne, koncerty muzyczne, ewangelizacyjne, wystawy, projekty spotkań modlitewnych, dyskusyjnych, projekcje filmów, itp.

Jednocześnie od 17 do 19 sierpnia będą trwały katechezy w grupach językowych,

nawiązujące do hasła spotkania. W 248 miejscach między Bergheim, położonym na zachód od Kolonii, a Wuppertalem kilkuset biskupów z całego świata będzie głosić w 210 świątyniach katolickich, siedmiu ewangelickich, dwóch prawosławnych oraz w 30 innych miejscach. Po katechezach w małych grupach będzie się odbywała wymiana osobistych doświadczeń religijnych.

W tych samych dniach, w dwóch halach na terenach targowych stu księży będzie udzielało sakramentu pojednania w wielu językach. Natomiast w 20 miejscach usytuowane będą tzw. centra duchowe. Będzie w nich można obejrzeć cele zakonników i zapoznać się z ich życiem. Do dyspozycji uczestników ŚDM przez niemal całą dobę będą członkowie instytutów życia konsekrowanego, wśród nich benedyktynów, dominikanów i karmelitów, a także organizacji i ruchów kościelnych, w tym Ruchu Fokolari – Dzieła Maryi, Ruchu Szentszackiego, Wspólnoty św. Idziego i Międzynarodowego Dzieła Kolpinga. Jak zwykle na ŚDM obecni będą bracia z ekumenicznej Wspólnoty z Taizé.

Planowana jest także pielgrzymka młodych do relikwii Trzech Króli, które są czczone w katedrze kolońskiej od XII w. Ze względu na spodziewane tłumy młodych pielgrzymów świątynia będzie otwarta od godz. 6.00 rano do północy, co ma umożliwić wszystkim chętnym nawiedzenie relikwiarza Mędrców ze Wschodu.

18 sierpnia młodzież powita Benedykta XVI, który na nabożeństwo na łąkach nad brzegiem Renu ma przybyć łodzią, w otoczeniu młodzieży z flagami krajów uczestniczących w ŚDM. Natomiast kończąca spotkanie Msza św. zostanie odprawiona 21 sierpnia na błoniach Marienfeld koło Frecheld, przy ołtarzu stojącym na wzgórzu. – Budujemy katedrę na jeden dzień – ujawnił ks. Hennes.

Dwa dni później Papież będzie przewodniczył czuwaniu modlitewnemu, a 21 sierpnia odprawi na błoniach Mszę św. kończąca ŚDM. Przygotowania młodzieży do uczestnictwa w ŚDM w Kolonii trwały cały rok. „Ten umykający czas – twierdzili organizatorzy spotkania – jest długością drogi, jaką powinniśmy przebyć, by jak Mędrcy nie zadowalać się zdobytą wiedzą i doświadczeniem, nie zatrzymywać swego życia w błyszczących pałacach współczesnych królów, nie ograniczać się do wiary podanej na dłoni, lecz wędrować usilnie, by jak oni za przewodem gwiazdy dotrzeć i oddać pokłon Temu, który dla nas jest najlepszym Przyjacielem, Zbawcą i jedynym kompetentnym Rozmówcą”.

Paweł Bieliński



LA PAGE DES FRANCOPHONES de Richard Zienkiewicz (ricziena@laposte.net)

LES BRÈVES DE L'ÉTÉ

L'été avance en saison. Nous avons à peine eu le temps de respirer, de pousser un « ouf » de soulagement que nous voici déjà à mi-chemin entre les premiers départs et la rentrée. Ci-dessous des brèves que l'actualité urgente et brûlante n'a pas permis de faire figurer dans les colonnes de notre Page.

□ Selon un sondage de l'OBOP, 87% des personnes interrogées ont une opinion négative de l'action du gouvernement Belka, pendant que 48% des mêmes personnes n'expriment pas une opinion positive sur l'action du président de la République.

□ Les Polonais sont boursicoteurs. Au lieu de tenir leurs économies dans des bas de laine, ils préfèrent les jouer en bourse pour leur faire faire des petits. Le montant de l'épargne n'est pas négligeable car il s'élève à 305 milliards de złoty, soit environ 75 milliards d'euros. En un an, il a pris 17 milliards de złoty, plus de 4 milliards d'euros, soit plus de 5% d'augmentation par rapport à l'année précédente. Tout cela grâce à la bourse et aux placements fructueux. Ce sont surtout les fonds d'investissement qui ont le vent en poupe, mais les actions achetées directement sur les marchés financiers sont en hausse. La performance est belle, même si l'on est encore loin des pays les plus avancés dans ce domaine. Dans quelques années, les différences auront disparues. J'aurais dû intituler mon article « de la charrette au portefeuille boursier ».

□ En cette période morose pour la construction européenne, les Polonais ne perdent pas espoir. C'est même le sentiment qui domine chez eux dans le dernier sondage CBOS. 55% des personnes interrogées expriment de l'espoir lié à l'entrée dans l'Union européenne. 40% pensent que c'est un moment historique et 39% que c'est un moment important même s'il n'est pas de premier plan. Cet optimisme se fait ressentir sur le sentiment des Polonais vis-à-vis de l'emploi. Dans un sondage du même institut, 53% des personnes interrogées ne pensent pas qu'elles perdront leur emploi actuel, alors que 40% sont persuadées du contraire.

□ Si je ne me trompe, la France peut s'enorgueillir de 80% de réussite au baccalauréat, ce qui est un très bon résultat d'après les commentaires. En Pologne, sur 317000 candidats, le taux de réussite s'élève à 86%. Je m'éviterai de sauter de joie en disant que les jeunes Polonais sont meilleurs que les jeunes Français, cela serait très mal venu. Avant de gonfler ses biceps de fierté, il serait bon de voir si les choses sont comparables et comment établir une comparaison indiscutable. D'après les statistiques, les résultats en mathématiques sont faibles tandis que ceux de polonais sont les meilleurs. C'est dans les lycées d'enseignement général que le taux

de réussite est le plus élevé, il y atteint les 90%. En revanche, dans les sections spécialisées ou professionnelles, il tombe entre 60 et 70%.

□ Le président polonais, Aleksander Kwaśniewski, a décliné l'offre faite par le ministre de l'Intérieur français, Nicolas Sarkozy. Ce dernier, au cours d'une réunion du G5 (Allemagne, Espagne, France, Grande-Bretagne et Italie) consacrée aux problèmes de sécurité en Europe, avait suggéré que la Pologne rejoigne le groupe des plus grands pays de l'Union européenne, afin de créer un vrai moteur de la construction européenne, au moment où celle-ci, même si elle n'est pas en panne, a quand même du plomb dans l'aile. La proposition était justifiée par le fait que le moteur de l'élargissement aurait bien besoin d'un nouveau pays membre pour relancer la machine et accueillir les prochains candidats. Mais le président Kwaśniewski a rejeté toute idée d'un noyau dur au sein de l'Union européenne. Sachant que c'est dans ce genre de club que se forment les idées qui sont plus tard exposées à l'ensemble des membres, notre pays rate ici une occasion de s'exprimer et de soutenir sa vision du futur de l'Europe. Mais à l'heure actuelle, possède-t-il vraiment cette vision ?

□ A l'occasion de la commémoration de la fin de la Seconde Guerre mondiale à Londres, pour la première fois depuis soixante ans, des anciens combattants polonais ont été invités à participer aux cérémonies. Mieux vaut tard que jamais, il faut rappeler que l'armée polonaise était la quatrième en nombre. Autre reconnaissance britannique, celle du renseignement polonais pendant la guerre, publiée dans un rapport de six cents pages. Celui-ci, basé sur des documents de source exclusivement britannique, établit que 44% des renseignements entrés en possession des Britanniques étaient d'origine polonaise. L'espionnage polonais était sur tous les fronts et la moitié des agents au service de la Grande-Bretagne était des Polonais.

□ Dans la voïévodie de Mazovie, un étranger sur quatre qui s'est fait prendre à travailler au noir est un Français. Directeurs de société ou simples salariés, ils cherchent à contourner les règles compliquées du code du travail polonais concernant l'embauche. Nos deux pays feraient mieux d'ouvrir leurs marchés du travail, cela serait plus simple pour tout le monde.

Continuation de la page 3

Rocznica

Nikt i nic nie odbierze już Lechowi Wałęsie zaszczytnego miejsca w historii. Szkoda, wielka szkoda, że sam Lech Wałęsa tego nie rozumie.



Paryz' 1981 (fot. P. Fedorowicz)

Problemy egzystencjalne Lecha Wałęsy nie byłyby warte uwagi, gdyby nie fakt, iż kładą się one wielkim cieniem na obchodach rocznicy Sierpnia. A to już jest sprawa dotycząca nas wszystkich, którzy byliśmy uczestnikami i świadkami burzliwych wydarzeń ostatniego ćwierćwiecza. Polska zmieniła się w tym okresie nie do poznania, odzyskaliśmy prawo do samostanowienia o sobie, przywróciliśmy normalność w wielu dziedzinach życia, wróciliśmy do rodziny europejskiej, od której odcięto nas murami i zasiekami z drutu kolczastego. Pomimo tych zmian, jesteśmy rozczarowani i zagubieni. Niby wszystko jest w najlepszym porządku, a jednak nie tak miało być.

Przy okazji rocznicowych obchodów nikt z nas nie zada sobie pytania: co się stało z „Solidarnością”, z Polską, z nami? Odporni na prześladowania w PRL, okazaliśmy się nadzwyczaj podatni na korupcję demokratycznej, czyli naszej, władzy. Masowy ruch jednoczący miliony ludzi wokół spraw obywatelskich, zastąpiliśmy systemem, w którym każdy zajmuje się sobą, swoimi interesami. Jeden z publicystów „Newsweeka” słusznie obarczy odpowiedzialnością za dzisiejszą kondycję Polski pokolenie obecných pięćdziesięciolatków. Rzecz jasna ma na myśli ludzi, którzy brali aktywny udział w budowaniu po 1989 roku III Rzeczypospolitej. To oni – pod wpływem władzy i zmienionych okoliczności – przeszli metamorfozę, porzucając dawne wartości i ideały. Każdy socjolog potwierdzi, że społeczeństwo *en masse* nie zmienia się tak szybko. O wiele szybciej zmieniają się jednostki, elity dochodzące do władzy na fali społecznej eksplozji. Gdy opada fala

społecznego uniesienia, na placu boju – w zmienionych okolicznościach – pozostają wyniesieni do władzy przywódcy ruchu. Od nich zależą dalsze losy narodu, państwa. Albo pozostają oni wierni tym wartościom, w imię których otrzymali społeczny mandat zaufania, albo ulegają pokusom władzy i „bratają się” z poprzednią elitą władzy.

„Solidarność” niestety, nie miała szczęścia do swych przywódców. Niemal gremialnie zawiedli zaufanie swych wyborców. Najpierw, wywyższając się ponad społeczeństwo, zawarli kontrakt przy „okrągłym stole”, kontrakt trwający do dziś, bowiem do dziś uczestnicy obrad okrągłostołowych dominują w świecie polityki i mediów. Potem w małostkowych kłótniach, wojenkach, podjazdach, pazernych walkach o stołki, rozmięli na drobne wielkość pierwszej „Solidarności”. Dość porównać język, jakim posługiwały się dwadzieścia pięć lat wstecz władze ówczesnego Związku, z dzisiejszymi pyskówkami, produkowanymi przez obecnych przywódców wiodących partii politycznych...

Rzecz jasna, obchody będą huczne i uroczyste. Przybędą wszyscy wielcy. Pochylą się nad pamiętkami z tamtych lat, pospiesznie zbieranymi obecnie, z 15-letnim opóźnieniem. Ogłoszą – również o 15 lat za późno - zamiar powołania Muzeum. Po raz kolejny – jak w PRL – wypowiedzą mnóstwo słów zniekształcających rzeczywistość. Rządząca elita potrzebuje rodowodu uzasadniającego jej wyłączne prawo do rządzenia. Piłsudscy rządzący po zamachu majowym powoływali się na walkę w I Brygadzie. Komuniści rządzący w PRL mieli tradycję ruchu robotniczego od Waryńskiego po Gwardię Ludową. Dzisiejszy establishment, z udziałem Lecha Wałęsy, powołuje się na Sierpień, „Solidarność” i „okrągły stół”. I prawie wszystko będzie się zgadzało, bowiem nazwiska przywódców Sierpnia, uczestników „okrągłego stołu”, pokrywają się w znacznym stopniu z nazwiskami obecnych przywódców politycznych. Prawie wszystko będzie się zgadzało, ale nie wszystko. Po dwudziestu pięciu latach, na rocznicowych obchodach zabraknie ludzi, milionów ludzi, bez których udziału nie dokonałyby się zmiany. Zabraknie ludzi, którzy wierzyli w słowa takie jak: solidarność, uczciwość, patriotyzm. Którzy wypisywali na murach hasła takie, jak: „Walczyliśmy o sprawiedliwość dla całej Polski”. Ci ludzie nie będą świętowali, lecz pozostaną w domach.

Wojciech Turek



własnym głosem z Polski

Karol Badziak

Muszę się szczerze przyznać, iż nigdy się nie spodziewałem, że dożyję czasów, kiedy między Polakami a Ukraińcami dojdzie, przynajmniej w sensie oficjalnym, czego byliśmy świadkami 24 czerwca, do tak wielkiej wzajemnej skruchy i przebaczenia. To coś więcej niż lęk tych dwu narodów przed renesansem rosyjskiego imperium. Mam nadzieję, że spowoduje to rzeczywiście, a nie tylko medialne pojednanie.

Otwarcie Cmentarza Orłat Lwowskich po siedmiu latach zawziętych sporów jest dużym sukcesem prezydenta Juszczewki i chwala mu za to. Jesteśmy co prawda dopiero na początku pojednania naszych narodów, które przez lata toczyły z sobą bratobójcze walki. Dokładny bilans tych zmagani nie jest do końca znany i chyba nigdy się już nie dowiemy, kto komu wyrządził więcej krzywdy. Starzy Ukraińcy są przekonani, że to my, Polacy, zahamowaliśmy w 1918 roku proklamowanie ich pierwszego państwa. Z kolei starzy Polacy, a ja do nich należę, uważają, że to Ukraińcy zamordowali w tamtym czasie, zwłaszcza na Wołyniu, prawie wszystkich tamtejszych Polaków. Dobrze jednak, że młodzież tych dwóch nacji ze znacznie większą życzliwością podchodzi do zbliżenia obu narodów, gdyż jest to droga, która w perspektywie zakończy się na pewno autentycznym, a nie tylko politycznym pojednaniem, a może kiedyś i przyjaźnią.

Niestety moje pokolenie, obecnie siedemdziesięcio i osiemdziesięciolatek wychowywane było w duchu wzajemnej nieufności i niechęci, a nieraz i nienawiści. Byliśmy głęboko przekonani, że Ukraińcy to bandyci z UPA, a Litwini to LVR (Liteuvos Vietne Rinktine). Czyż więc ja mogłem sobie kiedyś wyobrazić, że kombatanci AK, UPA i LVR, których przeżyła do naszych czasów zaledwie garstka, będą się spotykać i wychylać z serdecznym uśmiechem po kielichu? A tymczasem ślepa, bezmyślna nienawiść, dziś ustępuje zgodzie, między dawnymi nienawidzącymi się na śmierć i życie wrogami, którzy pół wieku temu wzajemnie się mordowali, częstokroć w sposób niewyobrażalnie okrutny.

My, Polacy, wiemy przeważnie tylko o zbrodniach, jakich dokonywały na polskiej ludności oddziały UPA i LVR, a przecież nasze oddziały zbrojne też się mściły i nosły śmierć cywilnej ludności, tyle że czyniły to sporadycznie. Ale czyniły. Jeśli chcemy więc prawdy, to tej bolesnej prawdy, przynoszącej nam też hańbę, nie wolno unikać, gdyż w przeciwnym razie dojdzie do zakłamania, a wtedy pojednanie między naszymi sąsiadami i nami będzie fałszywe, a nie rzeczywiste, do jakiego właśnie zrywają w tym momencie biskupi wszystkich wyznań tych trzech krajów.

Pod koniec drugiej wojny światowej, a i po wojnie zdarzały się rzeczy, które nikomu nie przynoszą chwały, ani zaszczytu, lecz pozwolę sobie moich Czytelników zapoznać tylko ze szczegółami dwóch tragicznych wydarzeń. Pierwszym przykładem niechaj będą Glinniszki, gdzie 20 czerwca 1944 roku doszło do starcia oddziału AK z proniemiecką policją litewską. W rezultacie tylko 4 Litwinów poniosło śmierć. W odwecie stuosobowy oddział litewski zamordował 39 cywilnych mieszkań-

ców Glinniszek, w tym większość kobiet i małych dzieci.

5 Brygada Wileńskiej Armii Krajowej zemściła się za to na cywilnych mieszkańcach sąsiednich Dubinek, uśmiercając 27 mieszkańców wioski, w tym także niewiasty i dzieci. Był to oczywiście odosobniony przypadek ze strony AK, ale jeśli między Litwinami, a Polakami ma nastąpić prawdziwa zgoda, nie wolno tej pacyfikacji Dubinek przemilczać. Tak właśnie postąpili niedawno mieszkańcy wsi Pawłokom na Podkarpaciu, gdzie przed wojną mieszkało 200 rodzin ukraińskich i 100 polskich. Na początku marca 1945 roku w niejasnych do dziś okolicznościach zginęło tam 4 Polaków. Z zemsty za ten czyn ludność polska i oddział AK wspólnie zamordowali 300 ukraińskich sąsiadów. Tu warto podkreślić, że pod koniec każdej długiej wojny ludność cywilna i żołnierze stają się coraz bardziej mściwi i okrutni.

24 czerwca, w dniu otwarcia Cmentarza Orłat, w Pawłokomie po raz pierwszy od 60 lat na trzech zbiorowych mogiłach, na cmentarzu tej wioski stanęły krzyże i tablice z nazwiskami zabitych. Oczywiście, że to nie zwykły przypadek, iż stało się to w tym samym dniu, kiedy wieloletni spór między władzami Polski, a Ukrainy o Cmentarz Orłat dobiegł końca. Na pewno poparcie wszystkich Polaków dla Pomarańczowej Rewolucji znacznie się do tego przyczyniło, czego wyraźnym dowodem była również zgoda na napis na mogile Pięciu Nieznanych z Persenkówki: „TU LEŻY ŻOŁNIERZ POLSKI POLEGŁY ZA OJCZYZNĘ”.

Przed wojną napis ten brzmiał: „NIEZNANYM BOHATEROM POLEGŁYM W OBRONIE LWOWA I ZIEM POŁUDNIOWOSCHODNICH”.

Otwarcie Cmentarza Orłat we Lwowie jest otwarciem nowej karty w historii stosunków polsko-ukraińskich. Jest to wydarzenie ważne dla obu narodów. Należy się tylko cieszyć kiedy sąsiedzi skłóceni z sobą przez setki lat nareszcie wyciągają do siebie ręce w bratnim uścisku. Po prostu jesteśmy sobie bardzo bliscy. Jesteśmy do siebie bardzo podobni. A ponieważ tak wiele nas łączy, więc po co żywić do siebie niechęć i nienawiść, zamiast darzyć się wzajemnymi przyjacielskimi uczuciami.

Wierzę głęboko, że każdy Polak od 24 czerwca 2005 roku, jeśli tylko znajdzie się we Lwowie, złoży kwiaty na mogiłach 2589 Orłat Polskich, wśród których połowa to czternasto-dwudziestolatek. Duma z ich męstwa niechaj kształtuje charakter dzisiejszych młodych Polaków.



punkt widzenia

Ostatni raz

Paweł Osikowski

„Ostatni raz widziałem cię tak blisko, w przelocie ulic...” - tęsknił kiedyś krakowski bard, Święcicki, wyśpiewując wiersz Wysockiego o Zółtym Aniele, a ks. Twardowski przejmując przestrzega „spiesz się kochać ludzi, tak szybko odchodzą...”. Tymczasem nasza, ludzka, ulonna świadomość zazwyczaj nastawiona jest raczej na bieżącą chwilą, doraźne sprawy, zdawkowe grymasy i powierzchowne znajomości, tak z dnia na dzień, „do widzenia, do jutra” - nieskłonna do ostatecznych rozstań z otaczającą rzeczywistością, wrogami, miłościami, przyjaciółmi, nawet przypadkowymi poddaszami Paryża. Takich definitywnych, co to wiadomo „klamka zapadła”, klucz w zamku, nigdy więcej, „precz z oczu...”, serca i ostatni raz w życiu. Pewnie, że w końcu, w miarę upływu czasu godzimy się i na fakty dokonane w naszych życiorysach. Oczywiście, że podejmujemy różne najważniejsze życiowe decyzje - bezpowrotnego wyjazdu, zamążpójścia, ucieczki nawet - z dotychczasowego losu, spośród najbliższych, które osieracają wszystko dotychczasowe, co przeminęło i pamięć też. To wszystko jest jednak jakoś „wyrafinowane”, zaplanowane, przewidywalne, wkalulowane w ryzyko, w bilans kosztów - kariery, szczęścia, obowiązków, przywoitości, małości i upływu czasu. Usankcjonowane przez świadomość nieuniknionej kolei rzeczy, bo dzieci rosną i mijają

cywilizacje. Jednak jest w życiu, w duszy każdego z nas pewna ulotna kategoria rozstań „dokonanych” i „na zawsze” - zupełnie niespodziewanych, nie przewidywalnych nawet, nie chcianych i przez to nie odżałowanych, najtrudniejszych do zaakceptowania, do uwierzenia. Są miejsca, które - nieświadomi niczego - opuszczaliśmy beztrosko, lekkomyślnie, nie domykając nawet drzwi, bo wiedząc przecież, że będziemy tu znowu za godzinę, może jutro czy przyszłego lata najpóźniej. Tymczasem dziwnym, dziwnym splotem okoliczności, wyborów, ścieżek, nasze powroty odsuwają się wciąż i oddalają, i gubią w nieokreślonej przyszłości, i umykającą przestrzeń, aż w końcu przyjmują kształt bezpowrotnie utraconej przeszłości, miejsc nie do odzyskania, ludzi, którzy może i przestali nawet o nas pytać i pamiętać.

To prawda, że nie powstrzymamy czekającego nas przeznaczenia, pociągu, mijającego czasu, dni, splotu przyczyn i skutków, towarzyszących naszym myślom bliskich twarzy, fotografii, a nawet umykających fal morza po piasku plaży, ale może właśnie dlatego trzeba żyć nimi bardzo intesywnie, szczerze, w pełni, tak po prostu jakbyśmy mieli uczestniczyć we własnych przeżyciach tych chwil ostatni raz w życiu, a potem nie wiadomo kiedy znowu będzie można dokończyć rozpoczętą rozmowę.



Polska - Francja - Świat

Anna Rzczycka-Dyndał

To był najgorszy scenariusz z możliwych - obawiały się go brytyjskie władze i brytyjskie służby tajne: zamachy 7 lipca w Londynie, w których zginęło ponad 50 osób, dokonane zostały przez poddanych królowej Elżbiety II, młodych ludzi urodzonych i wychowanych w Wielkiej Brytanii, doskonale poza tym żyjących w wspólnotą pakistańską, do której należą ich rodzice. Zaskoczenie i szok są olbrzymie. Nikt się tego nie spodziewał.

Sądono raczej, że zamachowcy przybyli do Wielkiej Brytanii z zagranicy i że zaraz po ataku opuścili wyspy brytyjskie. Okazało się tymczasem, że zamachy w metrze i autobusie Londynu były jednocześnie samobójstwami, co w Europie było swoistą, tragiczną „premierą”. Terrorysty - było ich 4, 5 lub 6 - zachowali swe projekty w całkowitej tajemnicy - brytyjskie służby bezpieczeństwa wewnętrzne nie przechwyciły ani jednej rozmowy telefonicznej, ani jednego e-maila, ani jednej informacji na temat przygotowań. Pytanie, jak udało im się tego dokonać jest wyjątkowo konsternujące, zwłaszcza dla policji i władz w Londynie. Pojawilo się także wiele innych pytań: kto wydał rozkaz przeprowadzenia ataków, kto koordynował spisek, jakie więzi utrzymywali londyńscy terroryści z organizacjami zagranicznymi, w pierwszym rzędzie z Al-Kaidą? Jak udało się im utrzymać kryminalne plany w sekrecie przed rodzinami, przyjaciółmi, sąsiadami.

W chwili, gdy piszę te słowa, wiadomo, że 4 młodzi kamikadze - bezpośredni wykonawcy zamachów - prowadzili jak najnormalniejsze życie w Leeds, gdzie zajmowali się pracą zawodową, sportem, działalnością na cele społeczne i gdzie uczęszczali do meczetu. 23-letni Shehzad Tanweer - syn imigrantów z Pakistanu, którzy w Londynie otworzyli dobrze prosperujący interes „fish and chips” lubił grać w krykieta i miał podobno bardzo duże poczucie humoru. To on spowodował eksplozję bomby w metrze niedaleko stacji Aldgate. Hasib Mir Hussain, który miał

zaledwie 18 lat, ponosi odpowiedzialność za zniszczenie przy Tavistok Square piętrowego autobusu i zabicie większości jego pasażerów. Za swe czyny odpowiadać nie będzie - zginął w chwili odbezpieczenia zapalnika bomby. Najstarszy z londyńskich terrorystów - 30 letni Mohammed Sadiq Khan był nauczycielem w jednej ze szkół w Leeds. Lubili go dzieci, był ceniony przez rodziców. Wszystkim wydawał się zrównoważony i zadowolony z życia. Sądono, że podobnie, jak 700 tysięcy Brytyjczyków pochodzenia pakistańskiego, którzy w 60 procentach osiedlili się w północnej i środkowej Anglii, jest człowiekiem doskonale zintegrowanym ze środowiskiem brytyjskim.



W ostatnich latach, media przyzwyczaiły nas do wiadomości o młodych ludziach popełniających samobójcze zamachy na Bliskim Wschodzie. Motywacje tych kamikadze w jakiejś mierze można wytłumaczyć - ich rodziny od wielu lat żyją w nędzy, na ziemiach okupowanych przez Izrael, bez żadnych perspektyw i praktycznie w izolacji od reszty świata. Przypadek terrorystów z Londynu jest zupełnie inny - byli to młodzi Brytyjczycy,

wyrośli i wychowani w kraju demokracji, wolności słowa oraz wyznania. Ich osobista sytuacja nie była zła. Mieli pracę, rodziny, przyjaciół, zainteresowania stosowne do swego wieku. Co zatem skłoniło ich do poświęcenia własnego życia i egzystencji dziesiątków innych niewinnych ludzi? Kiedy i w jaki sposób stali się łupem organizacji rekrutujących i piorących mózgi kandydatów na kamikadze? Czy ulegli temu, co „Financial Times” nazwał „islamską teologią wyzwolenia”, w której aspiracje do sprawiedliwszego społeczeństwa i wskrzeszenia wspólnoty wierzących mieszają się z egzaltacją przeszłości i potępieniem teraźniejszości?

Brytyjczycy uważali, że ich model integracji imigrantów, oparty na koegzystencji wspólnot, chroni przed ekstremizmami. Okazało się, że nie. Przebudzenie jest bolesne. Ale porażka Brytyjczyków w tej dziedzinie wcale nie oznacza, że kraje o innym modelu integracji (na przykład Francja) mogą czuć się bezpieczne. Dzisiaj wszyscy jesteśmy zagrożeni fundamentalizmami i ich brutalnością.



Kronika polonijna

Od 1992 roku redaguje Zbigniew A. Judycki

USA

□ Znanym i cenionym działaczem katolickim w Chicago jest red. Jan Jaworski, współorganizator i uczestnik wielu imprez i spotkań o charakterze patriotyczno-religijnym.



J. Jaworski od wielu lat jest rzecznikiem prasowym Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego w Stanach Zjednoczonych oraz korespondentem Biura Prasowego Episkopatu Polski i Katolickiej Agencji Informacyjnej. Współzałożyciel i wieloletni prezes chicagowskiego oddziału Towarzystwa Przyjaciół Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz współpracownik Fundacji Jana Pawła II.

□ 27 kwietnia zmarł na Florydzie Jerzy Gołko, podpułkownik - pilot Polskich Sił Powietrznych (Dywizjon 300 i 309), odznaczony podczas II wojny światowej trzykrotnie Krzyżem Walecznych oraz medalami polskimi i brytyjskimi.

POLSKA

□ W związku z otwarciem procesu beatyfikacyjnego Jana Pawła II, Narodowy Bank Polski wprowadził do obiegu nowe monety kolekcjonerskie: złote, srebrne i srebrne platerowane jednostronnie złotem oraz dwuzłotowe monety powszechnego obiegu. Na wszystkich jest wizerunek Jana Pawła II. Celem edycji jest upamiętnienie pontyfikatu polskiego papieża oraz zasilenie konta fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia” z przeznaczeniem na stypendia dla szczególnie uzdolnionej młodzieży. Narodowy Bank Polski już po raz 12 wprowadza do obiegu monety z wizerunkiem Jana Pawła II. Dwuzłotowa moneta powszechnego obiegu wybita została w liczbie czterech mln sztuk. Przedstawia ona Jana Pawła II na tle bazyliki św. Piotra w Rzymie.

□ W dniach 22-24 września na Uniwersytecie Szczecińskim odbędzie się IV Międzynarodowa Konferencja Polonijna „Europa polskich ojczyzn”. Konferencja będzie dotyczyła problematyki socjologicznej, kulturowej i historycznej społeczności polskich i polonijnych, zamieszkujących współczesną Europę. Ma być to próba wszechstronnej diagnozy tego, co aktualnie dzieje się w środowiskach polskich

i polonijnych oraz próba spojrzenia na przyszłość tych środowisk. Chodzi tu przede wszystkim o społeczności polskie w Europie Środkowo-Wschodniej, na Bałkanach, w państwach Europy Południowej oraz o problemy związane z najnowszą emigracją polską do wszystkich państw europejskich. Do udziału w konferencji organizatorzy zapraszają naukowców oraz działaczy polonijnych. Zainteresowane osoby proszone są o kontakt pod adresem: Leszek Wątróbski - Uniwersytet Szczeciński, al. Jedności Narodowej 22A, 70-453 Szczecin, tel. (00 48) 91 4441150; e-mail:leszek.watrowski@univ.szczecin.pl

WIELKA BRYTANIA

□ 19 czerwca w Newton Abbot zmarł pułkownik Florian Porębski, b. Szef Sztabu 3. Brygady Strzelców Karpackich, odznaczony trzykrotnie Krzyżem walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami, włoskim Croce al Valore Militare i innymi medalami polskimi i brytyjskimi. Natomiast 20 czerwca br. zmarł w Glasgow Mieczysław Zawada, b. prezes Marynarki Wojennej w Glasgow, odznaczony Orderem Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami polskimi i brytyjskimi.

□ W dniach 20-24 lipca br. W Londynie zorganizowano Polski Festiwal Jazzowy z udziałem polskich wirtuozów tego formatu, jak m.in. Urszula Dudziak, Ewa Bem, Jerzy Milian, Jerzy Małka. Oprócz koncertu słuchacze mogli obejrzeć przegląd filmów z muzyką Krzysztofa Komedy oraz wystawę fotograficzną Marka Karewicza, który przez lata fotografowania zgromadził archiwum liczące ok. 2 mln egzemplarzy, w których ukryta jest cała historia polskiego jazzu. Karewicz jest też autorem ok. 1500 okładek płytowych.

WŁOCHY

□ Cenionym wykładowcą Papieskiego Uniwersytetu Urbaniańskiego w Rzymie jest nasz rodak o. Andrzej Gieniusz, kapłan Zgromadzenia Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa (zmartwychwstaniec); ur. 1958 w Szczecinie. Absolwent Instytutu Teologicznego Księży Misjonarzy w Krakowie (teologia) 1984-1986; Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie (biblistyka) 1984-1986; Pontificium Institutum Biblicum de Bure (doktorat nauk biblijnych) 1986-1991; Istituto Superiore per i Formatori w Rzymie (pedagogika) 1990-1994. Socjusz mistrza nowicjusów w Radziwiłowie Mazowieckim 1984-1986; wicerektor 1986-1990, a następnie rektor 1990-Collegium Resurrectionis w Rzymie; wykładowca Pisma Świętego w Collegium Resurrectionis w Krakowie 1998- i na Papieskim Uniwersytecie Urbaniańskim w Rzymie 1999-; sekretarz redakcji „Bibli-

Od Redakcji

Przypominamy Państwu, że w lipcu i sierpniu Głos Katolicki • wydawany jest co dwa tygodnie! Kolejny numer ukaze się 14 sierpnia!

ca” (Rzym) 2002-; wice redaktor „Verbum Vitae” (Kielce) 2002-. Członek redakcji naukowych” Biblii dla Każdego” (Kielce), „Roczników Teologicznych” (Lublin), „Zeszytów Historyczno-Teologicznych (Kraków). Autor artykułów m.in. w: „Zeszytach Historyczno-Teologicznych”, „Collectanea Theologica”, „Verbum Vitae”, „Communio consecrata”, „Bibliografia missionaria” oraz w pracach zbiorowych.

FRANCJA

□ W czerwcu 25 lecie kapłaństwa obchodził o. Jerzy Wizner, kapłan Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej. O. Jerzy Wizner urodził się 1953 w



Szczelinie. Absolwent Wyższego Seminarium Duchownego oo. Oblatów w Obrze 1972-1980 oraz kursu języka francuskiego w Vaudricourt 1983-1984. Święcenia kapłańskie przyjął 22 czerwca 1980 w Obrze. Pracę duszpasterską rozpoczął jako wikariusz parafii św. Jerzego we Wrocławiu 1980-1982, a następnie był misjonarzem ludowym w Poznaniu 1982-1983. W latach 1984-1991 pełnił posługę misjonarską na Madagaskarze, gdzie m.in. był odpowiedzialny za formację przyszłych braci i ojców oblatów w Antanarivo oraz wikariuszem parafii św. Karola w Fianarantsoa. Po powrocie z Madagaskaru skierowany został do pracy wśród Polonii francuskiej w Noeux-les-Mines (dep. Pas-de-Calais), gdzie od 2003 r. pełni funkcję proboszcza.

GRECJA

□ Janina Batko (urodzona w Warszawie) wraz z mężem Adamem mieszkali przez wiele lat w Meksyku, gdzie oboje grali w orkiestrze narodowej, potem znaleźli pracę w Grecji, najpierw w orkiestrze w Salonikach, a następnie w Atenach. Obecnie prowadzą w stolicy Grecji niewielką galerię. Adam Batko na co dzień zajmuje się konserwacją instrumentów muzycznych, a jego żona malowaniem. W miłości do muzyki wychowali też swojego syna, absolwenta greckiej szkoły muzycznej [L. Wątróbski, Dz.P.]



O czym piszą inni

Prasoznawca

Nie słabną antypolskie akcje reżimu Łukaszenki, który represjonuje Związek Polaków na Białorusi oraz wydalili kolejnego pracownika ambasady RP w Mińsku. Polskie MSZ zachowuje postawę pasywną, tłumacząc - jak podaje Polska Agencja Prasowa (19 lipca) - że *nic prostszego, niż zabawić się w taką tradycyjną formułkę, którą stosują państwa wzajemnie sobie nieprzyjrzane. Niekoniecznie tędy droga. Są inne narzędzia nacisku na niedemokratyczne rządy na Białorusi i nad nimi MSZ pracuje - powiedział wiceminister spraw zagranicznych Jan Truszczyński. Nie sprzecyzował, o co chodzi...*

Nasila się również antypolska akcja w Niemczech. Zaniepokojenie wzbudzają plany powstania w Berlinie Centrum Przeciwko Wypędzeniom. Na razie ma ono powstać z pieniędzy zebranych od obywateli i gmin. Może jednak uzyskać poparcie z kasy federalnej, gdy do władzy dojdą chadecy, którzy w swoim programie wyrazili pełne poparcie dla powołania centrum. „Rzeczpospolita” (19 lipca) przekazuje poglądy liderów PiS i PO w tej sprawie:

Lech Kaczyński: *Jeżeli Niemcy zdecydują się na utworzenie Centrum Przeciwko Wypędzeniom, to w Warszawie powinno powstać muzeum II wojny światowej, gdzie przedstawione zostaną zbrodnie hitlerowskie. Stworzenie centrum wedle pomysłu pani Steinbach nie może pozostać bez wpływu na stosunki polsko-niemieckie. Muszą się one zasadniczo ochłodzić, nie ma mowy o strategicznym partnerstwie wewnątrz UE. Jeżeli do tego władze nie przekreślą pozwów wypędzonych przeciwko Polsce, przystąpimy do reakcji obronnej. Zamierzam wystąpić do Niemiec o wyrównanie strat, jakie Warszawa poniosła w czasie II wojny.*

Donald Tusk: *Nie ma się co oszukiwać: nasze możliwości wpływania na decyzje w Berlinie są ograniczone. Jeżeli PO utworzy rząd, to utwardzimy stanowisko w sprawie Centrum. Najważniejszym zadaniem będzie wyeksponowanie tej sprawy na arenie całej UE. Bitwa o pamięć się nie zakończy. Na szczęście w sprawie Centrum Polska ma szansę zbudować w miarę jednolite europejskie stanowisko.*

Zbliżająca się 25-rocznica zrywu Sierpnia 80', jest okazją do przypomnienia tamtych dni, które po niespełna 10 latach doprowadziły do upadku PRL. „Newsweek” (24 lipca) przypomina o tym, gdzie narodził się robotniczy bunt. Aczkolwiek za kolebkę „Solidarności” uważa się powszechnie gdańską Stocznnię, to jednak wolność narodziła się w Świdniku, koło Lublina: *Bez strajków na Lubelszczyźnie w lipcu 1980 roku nie byłoby gdańskiego Sierpnia. Ani Solidarności. Tylko, kto dziś o tym pamięta? 8 lipca, o dziesiątej rano robotnicy wydziału W-320 Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego PZL Świdnik przerwali pracę. Cztery dni później dziewiętnaście osób z Komitetu Postojowego*

podpisało pierwsze w historii PRL porozumienie, jakie władza zawarła ze strajkującymi. Ale ani w Świdniku, ani w Lublinie władza nie musiała jeszcze całkiem ustąpić strajkującym. Robotnikom brakowało wsparcia zorganizowanej opozycji, jakie było w Gdańsku. Lublin nigdy nie miał aż tak dużego znaczenia gospodarczego jak Gdańsk. To centrum rolniczego regionu ma zupełnie inny charakter niż otwarte na świat, portowe i strategiczne Trójmiasto. Pierwszy sekretarz KC PZPR Edward Gierek wizytował Lubelszczyznę 17 lipca, w czwartek. W Chełmie przekazał klucze mieszkańcom nowego bloku. Blok zbudowano tuż obok małego domu, w którym mieszkał Jacek Zajączkowski, zecer składający w 1944 roku Manifest Lipcowy. Zniszczoną elewację domu odmalowano na przyjazd gości z Warszawy, ale tylko od frontu. Od podwórka straszyl powybitymi szybami i odpadającym tynkiem. Gierek spędził na Lubelszczyźnie kilka godzin. Spotkał się z aktywnym partyjnym i wyjechał. Dwa miesiące później nie było już Edwarda Gierka.

„Rzeczpospolita” podaje wyniki sondażu na temat szans kandydatów w wyborach prezydenckich. Kandydat postkomunistów Cimoszewicz jest wg sondażu pewnym zwycięzcą w I turze. W II zagrozić mu może jedynie Lech Kaczyński. Religa i Tusk oświadczyli, że w takim przypadku w II turze poproszą swoich wyborców o oddanie głosów na Kaczyńskiego. W początkach lipca poparcie dla kandydatów przedstawia się następująco (w procentach): Cimoszewicz - 31, Kaczyński - 20, Lepper - 15, Religa - 14, Tusk - 9, Borowski - 7, Kalinowski - 2, Bochniarz - 1, Giertych - 1, Tymiński - 1.

Do Redakcji:

Stwierdzam, że nie podpisany z imienia i nazwiska «Prasoznawca» przekroczył w numerze 25/05 (26.06 2005) granice przyzwoitości zarzucając mi bez cienia dowodu, iż umożliwiłem w 1990 r. tzw. Komisji Michnika zniszczenie lub wyniesienie akt personalnych z archiwum MSW, co byłoby oczywistym przestępstwem. Autor w swoim komentarzu nie pyta nawet «czy» lecz «ile» owych akt za moim zezwoleniem Komisja zniszczyła lub wyniosła. Stwierdzam, że «Prasoznawca» kłamie, a «Głos Katolicki» bierze za to kłamstwo odpowiedzialność.

Krzysztof Kozłowski

Wyjaśnienie:

W rubryce *Co piszą inni?* zacytowałem dziennik *Rzeczpospolita* (14 czerwca), w którym była mowa o tzw. Komisji Michnika. Gazeta stwierdziła, że 4-osobowa komisja za czasów rządu Tadeusza Mazowieckiego pierwsza wkroczyła do archiwum MSW. Ze sprawozdania tej komisji nie wynika, co przez dwa i pół miesiąca robili jej członkowie, mający dostęp do esbeckich dokumentów.

W moim mini-komentarzu dopuściłem się błędu faktograficznego: napisałem, że p. Krzysztof Kozłowski w czasie działalności «Komisji Michnika» był szefem resortu... W rzeczywistości najpierw był jego zastępcą, a ministrem został w połowie 1990 r.

Natomiast nie jest prawdą, że stwierdziłem, iż p. Kozłowski umożliwił zniszczenie i wyniesienie akt personalnych z akt MSW. Przepisywanie p. Krzysztofowi Kozłowskiemu działalności przestępczej byłoby aberracją.

Nie było moją intencją, w najmniejszym nawet stopniu urazić p. Kozłowskiego. Przepraszam Go, że wbrew mojej woli poczuł się dotknięty.

Prasoznawca



Głos wokół sportu

Bogdan Usowicz

☺ Siatkówka robi się najpopularniejszym sportem w Polsce. Wszystko dzięki dobrej postawie naszych zawodników pod wodzą nowego trenera z Argentyny. Polscy siatkarze, po wygranych meczach z Estonią i Bułgarią po 3:1, zdobyli awans do finału Mistrzostw Świata. Polacy ulegli po zaciętym meczu 2:3 Rosji, która zajęła pierwsze miejsce w naszej grupie. Dobrze spisywali się także siatkarze w finale Ligi Światowej. Weszli do finału, gdzie pechowo przegrali walkę o finał z Serbią i Czarnogorą 2:3. Polska zajęła ostatecznie 4 miejsce, a turniej wygrała Brazylia.

☺ Olimpiadę 2012 zorganizuje Londyn. Najpoważniejszym kontrkandydatem brytyjskiej stolicy był Paryż, gdzie traktowano głosowanie MKOl bardzo prestiżowo. Olimpiada dla Londynu, który przeżył zamachy terrorystyczne jest szansą wygrania normalności.

☺ W Celitico Glasgow gra już dwóch Polaków. Żurawski, który otrzymał numer „7”, zagrał w sparingu z Fulham. Grał 25 minut i nie strzelił „karnego”, ale jego występ oceniono dobrze. Swojej szansy nie dostał bramkarz Boruc, który pozostał w rezerwie. Celitc wypożyczył Boruca na rok za milion euro, a Macieja Żurawskiego kupił za 3,1 miliona euro.

☺ Pozostaniemy przy piłce nożnej i transferach Polaków. Sporo pojawi się ich w Anglii. Grzegorz Rasiak przechodzi do beniaminka Premiership Sunderland, Bieniek z Amiki jest na testach w West Bromwich (Amica chce za niego 800 tys. euro), a Tomasz Hajto wybiera się grać w II lidze w Southampton. 9 Polaków wystąpi w I lidze austriackiej (Mila i Radomski grają w Austrii Wiedeń), a 10 w niemieckiej Bundeslidze. Odnajdujemy także przejście Tomasza Rząsy do ADO Den Haag i 2 bramki Szymkowiaka w meczu Trabzonspor z Katarom, wygranym przez turecki zespół 4:1. Jerzy Dudek zagrał w sparingu Liverpoolu z Bayerem Leverkusen (zespół Jacka Krzynówka), w którym Anglicy wygrali 3:0. Dudek powoli rozgląda się za nowym klubem i podobno interesuje się nim Sporting Lizbona. Włodarczyk, który jest na testach w szkockim FC

Krzyżówka z przysłowiem - proponuje Marian Dziwniel

Ujawnione litery: NOSIŁ WILK RAZY KILKA.

Poziomo: **A-1.** Liczba wskazująca kolejność; **C-1.** Potocznie: radość, wielkie zadowolenie; **D-7.** Imię króla Anglii, Danii i Norwegii (ok. 995-1035 r.); **E-1.** Ozdobny krzew parkowy; **F-5.** Ogólnie o stanie fizycznym i psychicznym człowieka; **G-1.** Państwo ze stolicą w Bagdadzie; **H-6.** Kazimierz III (1310-70), ostatni król Polski z dynastii Piastów; **I-1.** Pieczywo cukiernicze; **J-8.** Krzew śródziemnomorski uprawiany jako roślina ozdobna (na wianki); **K-1.** Najemca lokalu; **L-7.** Potrawa mięsna; **Ł-1.** Ryba z rodz. Karpowatych; **M-5.** Taniec towarzyski (gorący!) z końca ubiegłego wieku; **O-7.** Roślina ozdobna.

Pionowo: **1-A.** Badacz, pracownik zakł. naukowego; **1-Ł.** Krzew kokainowy (krasnodrzew); **2-I.** Cerkiewny obraz; **3-A.** Zakonnica; **3-Ł.** Pole uprawne; **4-G.** Przenośna zagroda dla owiec; **5-A.** Żołnierz stanu szlacheckiego; **5-Ł.** Trop; **6-F.** Kawalek ryby przeciętej w poprzek; **7-A.** Umówiony gest, symbol; **7-K.** Wąski pasek skóry; **8-D.** Najwyższy stopień, szczytowy punkt; **9-A.** Pan u naszych szlachećnie urodzonych przodków, acan; **9-J.** Najdłuższa rzeka w Birmie; **10-D.** Tyrania, brak swobód obywatelskich, ciemniństwo; **11-A.** Ogrodzenie; **11-H.** Człowiek chytry, podstępny, celowo skłócający ludzi.

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie.
Życzymy powodzenia! (Redakcja)



14 LIPCA W POLSCE

Jan Kciuk

Tradycyjnie już z okazji narodowego święta Francji w rezydencji ambasadora Pierre'a Meneta odbyło się uroczyste przyjęcie. Do zgromadzonych w ogrodach gości docierały jednak dość wyraźnie odgłosy protestów polskich pracowników zatrudnionych we francuskich firmach, którzy wybrali sobie ten dzień na manifestację.



Przed budynkiem ambasady zgromadzili się m.in. pracownicy Telekomunikacji Polskiej SA, Orbisu, spółki Wyborowa SA, Elektrowni w Rybniku i Kogeneracji. Zarzuty pod adresem francuskich pracodawców są dość podobne.

Francja należy do czołówek zagranicznych inwestorów nad Wisłą. Inwestycje te, spo-

sób zarządzania nimi i łamanie praw pracowniczych budzą jednak wątpliwości wielu ludzi. Francuskie firmy, nawet te państwowe, zachowują się całkiem inaczej niż u siebie w kraju. Trudno potępiać chęć osiągania zysku, ale kiedy łamie się przy tym prawo...

Związkowcy zarzucają „Francuzom» zwolnienia pracowników, obniżanie pensji, brak inwestycji. W Telekomunikacji zamierzano zwolnić tylko w tym roku 3,5 tysiąca osób! Po negocjacjach ograniczono na razie zwolnienia do 2,8 tysiąca. W firmie lekceważy się nie dość zyskowne linie i pojedynczych abonentów, uprawia praktyki monopolistyczne, transferuje zyski, zawyża koszty, by nie płacić podatków. Podobne grzechy dotyczą też innych firm. W spółce „Wyborowa SA» zwolniono 400 z 600 pracowników, a udziały w rynku spadły z 20 do 2%. Trzeba zaiste niezwykłego zarządzania, by zniszczyć kurę znoszącą przez lata «złote jajka». W „Orbisie» narzekają na obniżkę poziomu obsługi. Kuchnia w hotelu „Victoria» oparła się o półprodukty, do hotelu sprowadza się z Francji nawet pościel i żarówki. Osobne grzechy dotyczą francuskich sieci handlowych. Tutaj najczęściej łamie się prawa pracownicze, mało płaci, transferuje zyski. Firmy zatrudniają jako podwykonawców przedsiębiorstwa z Francji, wprowadzają na rynek i lansują głównie francuskie produkty. Ruchu w drugą stronę raczej nie ma. W efekcie, jak wyliczono, to nad Sekwaną z powodu eksportu na Wschód przybyło 150 tysięcy miejsc pracy. Liczbę zwolnień z pracy we Francji z powodu delokalizacji przedsiębiorstw, wyliczono tymczasem na 4700 pracowników. I kto tu traci?

Ambasador Menet w polskim radiu stwierdził, że otwarcie francuskiego rynku pracy dla Polaków nie będzie raczej możliwe przed 2009 rokiem. Z możliwości dodatkowej emigracji trudno się cieszyć i budzi ona pewny dyskomfort. Samo zamknięcie rynku pracy i jednocześnie zwolnienia pracowników w Polsce trudno jednak oceniać pozytywnie. Współpraca gospodarcza, która powinna być elementem budowania relacji także pozaekonomicznych, nad Wisłą okazuje się tymczasem kolejnym przyczynkiem do powstającej niechęci wobec Paryża. Historyczne więzi przyjaźni zaczynają się coraz bardziej wyczerpywać.

Jan Kciuk



Aberdeen, strzela bramki w sparingowych meczach tego klubu i ma szansę na kontrakt. We francuskim Metz zagrał tymczasem wyrzucony z I zespołu Wisły Kraków Nicola Mihailovic. Serb strzelił bramkę. Wisła będzie broniła tytułu mistrza Polski w mocno przebudowanym składzie. Trener Engel próbuje Marka Penkę, który jest w Krakowie na testach. W pierwszym zespole zagrał też Brazylijczyk ściągnięty z Portugalii - Paulista i Kalu Uche, który powrócił do Wisły z Bordeaux.

© Polskie koszykarki wygrały w towarzyskim meczu z Niemkami 63:45. 13 sierpnia ma się odbyć w Chicago pojedynek bokserski Golota - Saleta. Do tej jednak pory żadna ze stacji TV nie jest zainteresowana transmisją.

© W Tour de France, prawdopodobnie po kolejną wygraną, jedzie Amerykanin Louis Armstrong, który prowadzi w klasyfikacji generalnej.

© Polski kierowca wyścigowy Robert Kubica odniósł drugie zwycięstwo w World Series by Renault. Na ulicznym torze w Bilbao nie tylko wygrał, ale też pobił rekord szybkości przejazdu toru; Kubica zajmuje I pozycję w klasyfikacji generalnej tych wyścigów.



Polacy na Zachodzie

Śp. Ks. prał. Franciszek Jagła

12 lipca 2005 r. zmarł w Auby ks. prałat Franciszek Jagła, kapłan archidiecezji poznańskiej od wielu lat mieszkający we Francji.

Franciszek Jagła urodził się 7 grudnia 1910 w Salni k. Krotoszy na jako syn Józefa i Józefy z domu Przybyłek. Po ukończeniu studiów filozoficzno-teologicznych w Wyższym Seminarium Duchownym w Gnieźnie i Poznaniu przyjął tam 17 czerwca 1934 roku święcenia kapłańskie.

Pracę duszpasterską rozpoczął jako wikariusz w Ostrorogu 1934-1935. W 1936 r. skierowany został jako duszpasterz polonijny do północnej Francji, gdzie do 1940 pracował w Harnes, a następnie w Roubaix i Lille. W czasie II wojny światowej był duszpasterzem osadników i uchodźców polskich w południowej Francji. Po zakończeniu wojny został proboszczem w parafii w Auby, gdzie pełnił posługę duszpasterską aż do przejścia na emeryturę (w 1993).

Organizator i dyrektor Związku Mężów Katolickich 1945-1995.



W 1955 opracował i wydał: *Podręcznik do nauki religii, Modlitewnik dla dorosłych, Modlitewnik* (w języku polskim i francuskim), *Rytuał dwujęzyczny dla księży, Zbiór pieśni kościelnych dawnych i nowych z nutami dla organistów i chórów, Zbiór piosenek patriotycznych i ludowych dla młodzieży* oraz ok. 30 sztuk teatralnych dla dzieci i młodzieży. Prałat Jego Świątobliwości 1963.

Na uroczystości pogrzebowe, które odbyły się 15 lipca w Auby, pod przewodnictwem wicerektora Polskiej Misji Katolickiej we Francji ks. Henryka Szulborskiego, telegramy okolicznościowe nadesłali: Arcybiskup Cambrai - François Garnier, Delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Emigracji - Ks. bp Ryszard Karpiński i Ks. abp Szczepan Wesoły z Rzymu. Ks. bp. Karpiński pisał m.in. *Z bólem dowiedziałem się o śmierci - w 95 roku życia i 72 kapłaństwa, z czego prawie 70 lat we Francji - Ks. Prał. Franciszka Jagły... Obejmują modlitewną pamięcią te wszystkie placówki, w których pracował - wikariat w Ostrorogu, Harnes na północy Francji, samodzielną parafię w Roubaix i Lille. W czasie wojny był „duszpasterzem wędrującym” południowo-zachodniej części kraju. Po wojnie został postany przez Rektora PMK ponownie do Auby - miejscowości, z którą związał resztę życia... Bóg pozwolił Mu obchodzić na tej placówce srebrny, złoty, diamentowy, platynowy i brylantowy jubileusz kapłaństwa... Niech Dobry Bóg obdarzy wieczną nagrodą swojego wiernego sługę i pocieszy tych, których ta śmierć napęłnia smutkiem - zakończył Ksiądz Biskup.*

Po przewiezieniu do Polski, śp. Ks. prałat Franciszek Jagła spocznie w swej rodzinnej parafii.

Śp. Jadwiga Świerczyńska



Ur. 24 stycznia 1929 w Kucharach w Polsce. Zmarła nagle w pierwszy piątek miesiąca 1 lipca 2005 w Brodnicy w Polsce. A wszędzie kędy przeszła zostały ślady jej ukochania Polski, służby bliźniemu i wierności Bogu.

Jako dziecko przybyła do Francji z rodzicami i rodzeństwem. Z północnej do szkoły nie wiele jej zostało z języka polskiego. Taki był los większości dzieci imigrantów. W to miejsce - głęboko w jej pamięci zostały wyzwiska, a nawet kamienie, jakimi ją obrzucały dzieci francuskie oraz oskarżanie Polski o współpracę z Niemcami i napaść na Czechosłowację.

Gdy zaczęła naukę w gimnazjum, często musiała pomagać rodzicom w pracy „przy burakach”, by sobie umożliwić naukę i pomóc rodzicom.

Po zdaniu matury uśmiechnął się do niej los, który zdecydował o całości jej dalszego życia. W Roubaix - skupisku polskich górników - Ks. Nosal poszukiwał Panny, Polki, dobrze znającej francuski, która poprowadziłaby ochronkę dla dzieci górników. Jadwiga Świerczyńska zgłosiła się i została przyjęta. W krótkim czasie zdobyła powszechny szacunek, bo nie tylko zdołała opanować niełatwe dzieci, ale co najważniejsze, wszystkie bardzo pokochały swoją Opiekunkę. Tym samym zdobyła szacunek rodziców. Równocześnie stało się jeszcze coś innego. Obudziła się w niej wielka miłość wszystkiego, co polskie. Ta, która zaznajamiała dzieci polskie z językiem francuskim, do tego stopnia przypominała sobie i opanowała język polski, że wielu zadziwiała pięknem i poprawnością swojej polszczyzny. Jej praca spotkała się również z takim uznaniem władz francuskich, że ofiarowano jej stypendium na dalsze studia. Ona jednak zrezygnowała z niego na korzyść młodszej siostry, w dalszym ciągu pozostając kierowniczką ochronki. Niestety w latach 1953-5, ze względów oszczędnościowych władze zamknęły polską ochronkę.

Szczęśliwie się złożyło, że w tym samym czasie, Rada Polonii Amerykańskiej we Francji, kierowana przez Ks. Kiedrowskiego stanęła przed problemem beznadziejnej sytuacji b. żołnierzy polskich, zwolnionych z amerykańskich Kompanii Wartowniczych. Wielu z nich - często z rodzinami - stanęło w obliczu nędzy. By podjąć problemowi, trzeba było liczniejszego personelu do biur Rady. Z polecenia ks. Nosala, Jadwiga Świerczyńska została przyjęta. Była całym sercem oddana sprawie.

Wielu „wartowników” zawdzięcza jej to, że nie zasnali biedy. Ona zaś, przez pracę w Radzie Polonii, przygotowała się do pracy biurowej. Gdy Rada skończyła swą działalność we Francji, pani Świerczyńska przez krótki czas pracowała w Biurze Podróżni Cywińskiego i w Samaritaine. Niestety i ona przez krótki czas zaznała bezrobocia. Jednak wykorzystała ten czas na kurs stenografii, dzięki czemu znalazła pracę jako sekretarka w Force Ouvriere. Szybko stała prawą ręką Naczelnego Sekretarza p. Bergeron. Na tym stanowisku została aż do emerytury. Jednocześnie każdą wolną chwilę poświęcała pracy społecznej w Polskiej Misji Katolickiej. Zaczęła od promocji Głosu Katolickiego, którego sprzedaż bardzo powiększyła. Następnie w Biurze Pomocy, szczególnie przy wyrabianiu dokumentów pobytowych. Zawsze podkreślała, że jest to praca z ramienia PMK. Gdy ktoś się odwdzięczał za otrzymaną pomoc - nawet najmniejszy dar przekazywała Misji, jako fundusz dla potrzebujących i biednych.

Około 10 lat temu, po raz pierwszy zapadła na zdrowiu, gdy wracała do domu przemęczona całodzienną pracą w PMK. Od tego czasu jej stan zaczął się pogarszać. Tak się też złożyło, że mieszkając w pobliżu ks. inf. Witolda Kiedrowskiego - po drugiej stronie ulicy - opiekowała się również jego mieszkaniem - wdzięczna za pomoc, jakiej ona i jej rodzina doznała w trudnych chwilach. Z wielką radością uczestniczyła w uroczystości 70-lecia święceń kapłańskich ks. Inf. Kiedrowskiego w Paryżu. Zapragnęła również uczestniczyć w uroczystościach w Polsce, a przy okazji spotkać się z kuzynami w Warszawie i Olsztynie. Spotkała się z nimi w Pelplinie, wspólnie z nimi uczestnicząc w uroczystości w katedrze. Do Olsztyna i do Warszawy nie dojechała. Zmarła nagle w rodzinnym domu Ks. Inf. Kiedrowskiego. Nie wytrzymało serce. Nadmiar zmęczenia i przeżyć. Kilkakrotnie pielgrzymowała do Rzymu. Jednak najgłębiej w jej sercu zapisały się pielgrzymki do Ziemi św. Do końca marzyła, by jeszcze raz móc kroczyć śladami Pana Jezusa.

Codzienną jej modlitwą był różaniec. A najbardziej ulubioną - Koronka do Miłosierdzia Bożego. Odprawiła nabożeństwo 9 pierwszych piątków miesiąca. W pierwszy piątek lipca Bóg ją powołał do siebie. Odeszła... Zostawiła nas wszystkich pograżonych w smutku i żalobie. Odeszła na spotkanie z jej ukochanym Papieżem Janem Pawłem II i jak On zawierając Miłosierdziu Bożemu.

Na wszystkich drogach życia - kędy przeszła - zostały ślady jej ukochania Polski, służby bliźniemu i wierności Bogu.

Ks. Witold Kiedrowski



I-14 SIERPNI 2005

PNIEDZIAŁEK 1 sierpnia

6⁰⁰ Moje miasteczko - odc. 25 - Piękna i bestia - serial 6³⁰ Lato z Jedyką 6⁵⁵ Pogoda 7⁰⁰ Wiadomości 7⁰⁵ Lato z Jedyką 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Przewodnik Włóczykija. - Biebrza - pr. dla dzieci 8³⁰ Znak Orła - odc. 8 9⁰⁰ Pytanie na śniadanie - LATO 9¹⁰ Pogoda 9¹⁰ Pytanie na śniadanie 9³⁰ Panorama 9³⁰ Pytanie na śniadanie 10²⁵ "swego nie znacze" - Katalog zabytków 10³⁵ Wierzę, wątpię, szukam 11⁰⁰ W labiryncie - odc. 59 - Dylemat Joanny 11³⁰ W labiryncie - odc. 60 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Telezakupy 12²⁵ Plebania - 227 12⁵⁰ M jak miłość - odc. 260 13⁴⁰ Dawno temu cichociemny - odc. 1 - dok. 14³⁵ Benefis A. Seniuk 15³⁰ Królowa Bona - odc. 3; 16³⁰ Lato z Jedyką 16⁵⁰ Sport 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Polska z bocznej drogi - Pomiędzy lękiem a nadzieją 17⁴⁰ Znak Orła - odc. 8 18¹⁰ Wierzę, wątpię, szukam 18⁴⁰ Sanitariuszka "Rena"; film dok. 19⁰⁵ Kościół i świat 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości, sport, pogoda 20⁰⁰ Plebania - odc. 227 20²⁵ Jest jak jest - odc. 11 21⁰⁰ Powstanie zwykłych ludzi; film dok. 21⁵⁵ Wspólnota w kulturze - Cz. Zuber. Magia szkła 22²⁵ Philippe Giusiano gra Koncert e-moll op.11 F. Chopina; 23⁰⁵ Spotkania z prof. Zinem - Alfabet rodzimego krajobrazu 23³⁰ Panorama, Sport, Pogoda 23⁵⁵ Wierzę, wątpię, szukam 0²⁰ Od przedszkola do Opola - J. Skubikowski 0⁵⁰ Znak Orła - odc. 8 1²⁰ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 2 sierpnia

6⁰⁰ Moje miasteczko - odc. 26 6³⁰ Lato z Jedyką 6⁵⁵ Pogoda 7⁰⁰ Wiadomości 7⁰⁵ Lato z Jedyką 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Gimnastyka dla przedszkol. 8¹⁵ Encyklopedia lata dla dzieci 8²⁵ Przygrywka - odc. 5* - serial TVP 9⁰⁰ Pytanie na śniadanie - LATO 9¹⁰ Pogoda 9³⁰ Panorama 9³⁰ Pytanie na śniadanie 10²⁵ "swego nie znacze" - Mogiła - opactwo cystersów 10³⁵ Mój Kościół; rep. 10⁵⁵ W labiryncie - odc. 61 i 62 12⁰⁰ Wiadomości 12²⁵ Plebania - 228 12⁵⁰ Jest jak jest - odc. 11 13²⁰ Sensacje XX w. - "Operacja Foxley" 14¹⁰ Wspólnota w kulturze - Cz. Zuber 14⁴⁰ Ph. Giusiano gra Koncert e-moll op.11 Chopina 15²⁵ Sanitariuszka "Rena"; film dok. 15⁵⁰ Zaproszenie - Generał ten kanał budowały 16¹⁵ Szlaban; film anim. 16²⁰ Krąg; film anim. 16²⁵ Lato z Jedyką 16⁵⁰ Sport 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Polska z bocznej drogi - Gmina na fali 17³⁰ Telezakupy 17⁴⁵ Przygrywka - odc. 5 18¹⁵ Mój Kościół; rep. 18³⁰ Koncert zespołu Maanam; 16:9 19⁰⁰ Wieści Polonijne 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości, Sport, Pogoda 20⁰⁰ Plebania - odc. 228 20³⁰ Jest jak jest - odc. 12 21⁰⁰ Piosenki Władysława Szpilmana 21⁵⁵ Minęła rocznica; film dok. 22⁴⁰ Sprawa dla reportera 23¹⁰ Szlaban; film anim. 23¹⁵ Krąg; film anim. 23³⁰ Panorama, Biznes, Sport, Pogoda 24⁰⁰ Koncert Maanam 0⁵⁰ Przygrywka - odc. 5 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 3 sierpnia

6⁰⁰ Moje miasteczko - odc. 27 - Uzdrawiające marzenia (My hometown - Healing dream); serial kraj prod.Kanada (1997); STEREO 6³⁰ Lato

z Jedyką 6⁵⁵ Pogoda 7⁰⁰ Wiadomości 7⁰⁵ Lato z Jedyką 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Teleranek na wakacjach. - Miastolas.; program dla dzieci 8³⁰ Moje miasteczko - odc. 28 9⁰⁰ Pytanie na śniadanie - LATO 9¹⁰ Pogoda 9³⁰ Panorama 9³⁰ Pytanie na śniadanie - LATO 10²⁵

My Wy Oni; mag. 10⁵⁵ W labiryncie - odc. 63 i 64 12⁰⁰ Wiadomości 12²⁵ Plebania - odc. 229 12⁵⁵ Jest jak jest - odc. 12 13²⁵ Wieści Polonijne 13⁴⁰ Minęła rocznica; film dok. 14²⁵ Dla mnie bomba - Kabaret 15¹⁵ Sprawa dla reportera 15⁴⁵ Regionalia; mag. 16¹⁰ Ojczyzna polszczyzna - O audycie i talk-show 16²⁵ Lato z Jedyką 16⁵⁰ Sport 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Polska z bocznej drogi 17³⁰ Telezakupy 17⁴⁵ Przez mapę na gapę - odc. 1 - Pod piracką banderą; serial TVP 18¹⁰ My Wy Oni; mag. 18⁴⁰ Świątynia MB Strzeleckiej - relacja z poświęcenia kościoła w Strzelcach Wielkich 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości, Sport, Pogoda 20⁰⁰ Plebania - odc. 229 20³⁰ We dwoje; film fab. 21³⁵ 14 bajek z królestwa Lailonii - O zabawkach 21⁵⁰ Ojczyzna polszczyzna - O audycie i talk-show 22⁰⁵ Mój pierwszy raz; talk-show 23⁰⁵ Misja; rep. 23³⁰ Panorama, Biznes, Sport, Pogoda 24⁰⁰ My Wy Oni; mag. 0³⁰ Podróże kulinarne Roberta Makłowicza - Kastylijski smak 0⁵⁵ Przez mapę na gapę - odc. 1 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 4 sierpnia

6⁰⁰ Moje miasteczko - odc. 29 6³⁰ Lato z Jedyką 6⁵⁵ Pogoda 7⁰⁰ Wiadomości 7⁰⁵ Lato z Jedyką 7³⁰ Pogoda 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Łowcy przygód - dla dzieci 8³⁰ Wyspa przygód - odc. 57 9⁰⁰ Pytanie na śniadanie - LATO 9¹⁰ Pogoda 9³⁰ Panorama 9³⁰ Pytanie na śniadanie 10²⁵ Katalog zabytków 10³⁵ Znaki czasu 10⁵⁵ W labiryncie - odc. 65 i 66 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Telezakupy 12²⁵ Plebania - 230 12⁵⁰ We dwoje; film fab. 13⁵⁵ O zabawkach dla dzieci; serial 14¹⁰ Mój pierwszy raz; talk-show 15⁰⁵ Szkic do rodowodu; rep. 15³⁰ Misja; rep. 15⁵⁵ Raj; mag. 16²⁵ Lato z Jedyką 16⁵⁰ Sport 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Polska z bocznej drogi 17²⁵ Telezakupy 17⁴⁵ Wyspa przygód - odc. 57 18¹⁰ Znaki czasu; 18³⁰ Gwiazdy sportu - P. Korzeniowski. 18⁴⁵ Skarbiec mag. hist.-kult. 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości, Sport, Pogoda 20⁰⁵ Plebania - odc. 230 20³⁰ Z archiwum Teatru TV - Bettina; 21²⁰ Koncert trzech tenorów 22¹⁵ Jubileusz Krzysztofa Krawczyka cz. 1 23⁰⁰ Misja specjalna 23³⁰ Panorama, Biznes, Sport, Pogoda 24⁰⁰ Raj; mag. 0³⁰ Skarbiec mag. hist.-kult. 0⁵⁵ Wyspa przygód - odc. 57 1²⁰ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 5 sierpnia

6⁰⁰ Moje miasteczko - odc. 30 6³⁰ Lato z Jedyką 6⁵⁵ Pogoda 7⁰⁰ Wiadomości 7⁰⁵ Lato z Jedyką 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Na żywioł - Ogień cz.2 8³⁰ Słoneczna włócznia - odc. 11 9⁰⁰ Pytanie na śniadanie - LATO 9¹⁰ Pogoda 9³⁰ Panorama 9³⁰ Pytanie na śniadanie 10²⁵ Raj; mag. 10⁵⁵ W labiryncie - odc. 67 i 68 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Telezakupy 12²⁵ Plebania - odc. 231 12⁵⁰ Z archiwum Teatru TV - Bettina 13³⁵ Hity satelity 13⁵⁰ Koncert trzech tenorów 14⁵⁰ Jubileusz Krzysztofa Krawczyka cz. 1 15³⁵ Skarbiec mag. hist.- kult. 16⁰⁰ Misja specjalna; mag. 16²⁵ Lato



* PIŁKA NOŻNA *

ZAPISY DO KLUBU PIŁKARSKIEGO FC POLONIA PARIS

- grającego od września we
Francuskiej Federacji Piłki Nożnej.

Tel. 06 65 35 80 61 lub

e-mail: fc.poloniaparis@yahoo.fr

z Jedyką 16⁵⁰ Sport 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Telezakupy 17³⁰ Słoneczna włócznia - odc. 11 18⁰⁰ Święta Wojna (162) 18³⁰ Bzik kulturalny 19⁰⁰ Wieści Polonijne 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości, Sport, Pogoda 20⁰⁰ Plebania - odc. 231 20³⁰ Dekalog - VI 21³⁰ Hity satelity 21⁴⁵ Marsz, marsz Polonia; koncert 22⁰⁵ Jubileusz Wiesława Gołasa cz. 1 23⁰⁰ Anna Dymna - spotkajmy się 23³⁰ Panorama, Biznes, Sport, Pogoda 24⁰⁰ Koncert Staśka Wielanka 0⁵⁰ Słoneczna włócznia - odc. 11 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA 6 sierpnia

6⁰⁰ Plebania - odc. 227, 228, 229, 230, 231 8⁰⁰ Echa tygodnia 8³⁰ Dom na głowie - odc. 2 9⁰⁰ Od przedszkola do Opola - Universe; 9²⁵ Wieści Polonijne 9⁴⁰ Droga do "Ostrej Bramy" 10¹⁵ Podróże kulinarne Makłowicza - Litewski smak 10⁴⁰ Ojczyzna polszczyzna - Młodzi laureaci 10⁵⁵ W labiryncie - odc. 69 11²⁵ W labiryncie - odc. 70 11⁵⁵ Jubileusz Wiesława Gołasa cz. 1 12⁵⁰ Książki z górnej półki 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ Dom - odc. 21 14⁴⁰ Made in Poland; teleturniej 15¹⁰ Koncert Staśka Wielanka 16:9 16⁰⁰ Wielka Gra - odc. 39 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Sport 17³⁰ M jak miłość - odc. 261 18²⁰ Sensacje XX wieku - "Pseudonim "Puch" 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości, Sport, Pogoda 20⁰⁵ Dokument 20⁴⁵ Otwarcie Świątowych Igrzysk Polonijnych. 22³⁰ Dom - odc. 21 24⁰⁰ Bzik kulturalny 0³⁰ M jak miłość - odc. 261 1¹⁵ Dobranocka za oceanem 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 7 sierpnia

7⁰⁰ Przeboje filmowe cz.1 7⁵⁰ Katalog zabytków 8⁰⁰ M jak miłość - odc. 261 8⁵⁰ Słowo na niedzielę 8⁵⁵ Ziarno; mag. 9²⁰ Marco i Gina - odc.15 9⁴⁵ Książki z górnej półki - Książka dla Malucha 10⁰⁰ Spotkania z prof. Zinem 10³⁰ Gwiazdy sportu - P. Korzeniowski. 10⁴⁵ Koncert Orkiestry Kameralnej AMADEUS 11³⁰ Między ziemią a niebem 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem 12³⁰ Reportaż 13⁰⁰ Transmisja Mszy św. 14¹⁵ Przyłbice i kaptury - odc. 6 15¹⁰ "Pamiętajcie o Osieckiej" 16⁰⁵ Biografie - Do Potomnego 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Pamiętaj o mnie 17³⁵ M jak miłość - odc. 262 18²⁰ Droga do "Ostrej Bramy" 18⁵⁵ Zaproszenie - Wędrujcie piechurze 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości, Sport, Pogoda 20⁰⁵ Królowa Bona - odc. 4 21⁰⁵ Kronika Igrzysk Polonijnych. 21³⁵ Przystanek Woodstock 2005 23³⁵ Polski Pawilon; rep. 23⁵⁵ DTV J.Fedorowicza - z archiwum X-lecia 0⁰⁵ M jak miłość - odc. 262 0⁵⁰ Ziarno; mag. 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PNIEDZIAŁEK 8 sierpnia

6⁰⁰ Moje miasteczko odc. 316³⁰ Lato z Jedyką w tym o 6⁵⁷ i 7³⁰ Pogoda o 7⁰⁰ Wiadomości 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Przewodnik Włóczykija. - dla dzieci

Ciąg dalszy na str. 18

Dokończenie ze str. 17

8²⁵ Znak Orła odc. 9 9⁰⁰ Pytanie na śniadanie - ok. 9¹⁰ Pogoda i o 9³⁰ Panorama 10²⁵ Katalog zabytków 11⁰⁰ Wierzę, wątpię, szukam 11⁰⁰ W labiryncie odc. 71 i 72 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Telezakupy 12²⁵ Plebania - odc. 232 12⁵⁰ Kronika XII Światowych Igrzysk Polonijnych. 13¹⁵ M jak miłość - odc. 262 14⁰⁰ Dawno temu cichociemny odc. 2 - Agaton; dok. 14³⁵ Benefis - Zbigniewa Buczkowskiego (1) 15²⁵ Królowa Bona - odc. 4 16²⁵ Lato z Jedyką 16⁵⁰ Sport 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Reportaż 17³⁰ Telezakupy 17⁴⁵ Znak Orła - odc. 9 18¹⁰ Wierzę, wątpię, szukam 18⁴⁰ Z archiwum porucznika Broka; film dok. 19⁰⁵ Kościół i świat 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości, Sport, Pogoda 20⁰⁰ Plebania - odc. 232 20²⁵ Kronika Igrzysk Polonijnych 20⁵⁰ Jest jak jest odc. 13 21²⁰ Program rozrywkowy 22⁰⁵ Ze sztuką na ty - Cafe kultura 22³⁰ Koncert w krakowskich Sukiennicach 23⁰⁵ Spotkania z prof. Zinem - Dziadowski ryngraf 23³⁰ Panorama, Sport, Pogoda 23⁵⁵ Wierzę, wątpię, szukam 0²⁰ Od przedszkola do Opola - Universe 0⁵⁰ Znak Orła odc. 9 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 9 sierpnia

6⁰⁰ Moje miasteczko odc. 32 6³⁰ Lato z Jedyką w tym o 6⁵⁷ i 7³⁰ Pogoda, o 7⁰⁰ Wiadomości 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Gimnastyka dla przedszkolaków 8¹⁵ Encyklopedia lata dla dzieci 8²⁵ Przygrywka odc. 6 9⁰⁰ Pytanie na śniadanie w tym ok. 9¹⁰ Pogoda i o 9³⁰ Panorama 10²⁵ Katalog zabytków 10³⁵ Ojcowie pustyni; rep. 10⁵⁵ W labiryncie odc. 73 i 74 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Telezakupy 12²⁵ Plebania - odc. 233 12⁵⁰ Kronika XII Światowych Igrzysk Polonijnych. 13¹⁵ Jest jak jest odc. 13 13⁴⁵ Sensacje XX wieku: "Pseudonim "Puch" 14³⁵ Cafe kultura 15²⁰ Z archiwum por. Broka; film dok. 15⁵⁰ Wędrujże piechurze 16¹⁰ Awaria; film animowany; 16¹⁵ Opcja zerowa; film anim. 16²⁵ Lato z Jedyką 16⁵⁰ Sport 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Reportaż 17³⁰ Telezakupy 17⁴⁵ Przygrywka odc. 6 18¹⁵ Ojcowie pustyni; rep. 18³⁰ TeleGama polskiej piosenki 19⁰⁰ Wieści Polonijne 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości, Sport, Pogoda 20⁰⁰ Plebania - odc. 233 20²⁵ Kronika Igrzysk Polonijnych. 20⁵⁰ Jest jak jest odc. 14 21²⁰ Program rozrywkowy 22¹⁰ Tyle nut ile trzeba; film dok. 22⁵⁵ Sprawa dla reportera 23³⁰ Panorama, Biznes, Sport, Pogoda 24⁰⁰ TeleGama polskiej piosenki 0²⁵ Plus minus 0⁵⁰ Przygrywka odc. 6 1²⁰ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 10 sierpnia

6⁰⁰ Moje miasteczko odc. 33 6³⁰ Lato z Jedyką w tym o 6⁵⁷ i 7³⁰ Pogoda o 7⁰⁰ Wiadomości 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Teleranek - Miastolas - dla dzieci 8³⁵ Moje miasteczko odc. 34 9⁰⁰ Pytanie na śniadanie w tym ok. 9¹⁰ Pogoda i o 9³⁰ Panorama 10²⁵ My, Wy, Oni 10⁵⁵ W labiryncie - odc. 75 i 76 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Telezakupy 12²⁵ Plebania - odc. 234 12⁵⁰ Kronika Igrzysk Polonijnych. 13¹⁵ Jest jak jest odc. 14 13⁴⁵ Wieści Polonijne 14⁰⁰ Perkusista 14²⁵ Program rozrywkowy 15¹⁵ Sprawa dla reportera 15⁴⁵ Bzik kulturalny 16¹⁰ Ojczyzna polszczyzna - Młodzi laureaci 16²⁵ Lato z Jedyką 16⁵⁰ Sport 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Reportaż 17³⁰ Telezakupy 17⁴⁵ Przez mapę na gapę - Tajemnicza wyspa 18¹⁰ My, Wy, Oni 18⁴⁰ Perkusista 19¹⁵ Dobranocka

19³⁰ Wiadomości, Sport, Pogoda 20⁰⁰ Plebania - odc. 234 20²⁵ Kronika Igrzysk Polonijnych 20⁵⁰ Niewdzięczność; dramat psychol. 21⁴⁰ 14 bajek z królestwa Lailonii - serial anim. 21⁵⁵ Ojczyzna polszczyzna - Młodzi laureaci 22¹⁵ Program rozrywkowy 23⁰⁵ Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie... 23³⁰ Panorama, Biznes, Sport, Pogoda 24⁰⁰ My, Wy, Oni 0³⁰ Podróże kulinarne Makłowicza - Litewski smak 0⁵⁰ Przez mapę na gapę - Tajemnicza wyspa 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 11 sierpnia

6⁰⁰ Moje miasteczko - odc. 35 6³⁰ Lato z Jedyką w tym o 6⁵⁷ i 7³⁰ Pogoda o 7⁰⁰ Wiadomości 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Łowcy przygód - dla dzieci 8³⁰ Wyspa przygód odc. 58 9⁰⁰ Pytanie na śniadanie w tym ok. 9¹⁰ Pogoda i o 9³⁰ Panorama 10²⁵ Katalog zabytków 10³⁵ Proboszcz 2005 10⁵⁵ W labiryncie - odc. 77 i 78 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Telezakupy 12²⁵ Plebania - odc. 235 12⁵⁰ Kronika XII Światowych Igrzysk Polonijnych. 13¹⁵ Niewdzięczność; dramat psychol. 14⁰⁵ 14 bajek z królestwa Lailonii - serial anim. 14²⁵ Program rozrywkowy 15²⁵ Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie... 15⁵⁰ Raj 16²⁰ Lato z Jedyką 16⁵⁰ Sport 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Reportaż 17³⁰ Telezakupy 17⁴⁵ Wyspa przygód odc. 58 18¹⁰ Proboszcz 2005 18³⁰ Gwiazdy sportu - Tomasz Hamerlak. 18⁴⁵ Skarbiec mag. hist.-kult. 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości, Sport, Pogoda, Pogoda dla kierowców 20⁰⁰ Plebania - odc. 235 20²⁵ Kronika Igrzysk Polonijnych 20⁵⁰ Z archiwum Teatru TV: Ogłoszenie matrymonialne 23⁰⁰ Misja specjalna 23³⁰ Panorama, Biznes, Sport, Pogoda 24⁰⁰ Raj 0²⁵ Skarbiec mag. hist.-kult. 0⁵⁵ Wyspa przygód odc. 58 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 12 sierpnia

6⁰⁰ Moje miasteczko: odc. 36 6³⁰ Lato z Jedyką w tym o 6⁵⁷ i 7³⁰ Pogoda o 7⁰⁰ Wiadomości 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Na żywiół - Ziemia cz.1 8³⁰ Słoneczna włócznia odc. 12 9⁰⁰ Pytanie na śniadanie w tym ok. 9¹⁰ Pogoda i o 9³⁰ Panorama 10²⁵ Raj 10⁵⁵ W labiryncie - odc. 79 i 80 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Telezakupy 12²⁵ Plebania - odc. 236 12⁵⁰ Kronika Igrzysk Polonijnych. 13¹⁵ Z archiwum Teatru TV: Ogłoszenie matrymonialne 14³⁵ Lato z klasyką - Muzyka poważna 15²⁰ Skarbiec mag. hist.-kult. 15⁵⁵ Misja specjalna 16²⁵ Lato z Jedyką 16⁵⁰ Sport 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Telezakupy 17³⁰ Słoneczna włócznia odc. 12 18⁰⁰ Święta Wojna - Wieszanie firanek 18³⁰ Regionalia; mag. 19⁰⁰ Wieści Polonijne 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości, Sport, Pogoda 20⁰⁰ Plebania - odc. 236 20²⁵ Kronika XII Światowych Igrzysk Polonijnych. 20⁵⁰ Dekalog - VII film K. Kieślowskiego 22⁰⁰ Program rozrywkowy 22⁴⁵ Marsz, marsz Polonia; koncert 23⁰⁰ Gorączka 23³⁰ Panorama, Biznes, Sport, Pogoda 24⁰⁰ Shakin Dudi - śpiewak przebojów 0⁵⁰ Słoneczna włócznia odc. 12 1¹⁵ Dobranocka

SOBOTA 13 sierpnia

6⁰⁰ Plebania - odc. 232, 233, 234, 235 i 236 8⁰⁰ Echa tygodnia 8³⁵ Dom na głowie odc. 3 9⁰⁰ Od przedszkola do Opola: Piosenki harcerskie. 9³⁰ Wieści Polonijne 9⁴⁵ Tam gdzie jesteśmy: Moje życie z powstaniem; rep. 10¹⁵ Kronika Igrzysk

Ofiary na Tydzień Miłosierdzia

Wspólnota w Soissons:	260 euro
Mruklik -	70 euro
Wieliczko -	20 euro
Marzec -	70 euro
David -	20 euro
Kordylewska -	25 euro
Laskus -	20 euro
Gaidach -	15 euro
Pitois -	20 euro

Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres:

Mission Catholique Polonaise,
263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris,
wplacając na: CCP 1268-75 N PARIS

Polonijnych. 10⁴⁰ Ojczyzna polszczyzna - O e-mailu, ipsofonie i prompterze 10⁵⁵ W labiryncie - odc. 81 i 82 12⁰⁰ Program rozrywkowy 12⁵⁰ Książka tygodnia 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ Dom odc. 22 14⁴⁰ Made in Poland; teleturniej 15¹⁰ Shakin Dudi - śpiewak przebojów 16⁰⁰ Śniadanie na podwieczorek 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Sport 17³⁰ M jak miłość - odc. 263 18²⁰ Sensacje XX wieku: Wojna polsko - bolszewicka 1920 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości, Sport, Pogoda 20⁰⁵ Dom odc. 22 21⁴⁰ Kronika Igrzysk Polonijnych. 22⁰⁵ Regionalia; mag. 22³⁰ Tylko dla dorosłych - Miasto prywatne; dram. pol. 23⁴⁵ Śniadanie na podwieczorek 0³⁵ M jak miłość - odc. 263 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 14 sierpnia

7⁰⁰ Program rozrywkowy 8⁰⁰ M jak miłość - odc. 263 8⁵⁰ Słowo na niedzielę 8⁵⁵ Ziarno 9²⁰ Marco i Gina odc.16 9⁴⁵ Książka dla malucha 10⁰⁰ Spotkania z prof. Zinem - Sianokosy 10³⁰ Gwiazdy sportu - Tomasz Hamerlak. 10⁴⁵ Sztokholmska Orkiestra Kameralna - koncert 11³⁰ Między Ziemią a Niebem 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między niebem a ziemią 12³⁰ Kronika Igrzysk Polonijnych. 13⁰⁰ Transmisja Mszy św. 14³⁰ Przyłbice i kaptury odc. 7 15²⁰ Wystarczy być - Piosenki Magdy Czapińskiej 16¹⁰ Biografie - Dok. 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Pamiętaj o mnie 17⁴⁰ M jak miłość - odc. 264 18²⁵ Tam gdzie jesteśmy: Moje życie z powstaniem; rep. 18⁵⁰ Zaproszenie: Spełniona przepowiednia 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości, Sport, Pogoda 20⁰⁵ Królowa Bona - odc. 5 21⁰⁵ Kronika XII Światowych Igrzysk Polonijnych. 21³⁰ DTV J. Fedorowicz 21⁴⁰ Program rozrywkowy 22³⁵ Benefis Zbigniewa Buczkowskiego (2) 23¹⁰ Program rozrywkowy 0⁰⁵ M jak miłość - odc. 264 0⁵⁰ Ziarno 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości.

60 lat Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika w Wołowie

Komitet organizacyjny
Obchodów Jubileuszu Szkoły
zaprasza wszystkich absolwentów
na 24-25 września 2005.

Uroczystości odbędą się w Liceum
plac Sobieskiego 2 w Wołowie.
Szczegółowe informacje - tel.
(00 48) 71 38 92 759, lub
(00 48) 60 61 06 337,
e-mail: 60lecie_lowolow@wp.pl.

**ITAKA** - Centrum Poszukiwań Ludzi Zaginionych

Poszukuje na prośbę rodziny

ANNY ELŻBIETY NALEPA

29 lat (ur. 13.08.1975), 165 cm wzrostu, oczy piwne, znaki szczególne: tatuaż na ramieniu i w dolnej części pleców. Anna Elżbieta Nalepa wyjechała do Paryża w poszukiwaniu pracy. Od 20 maja nie kontaktuje się z rodziną, jej telefon nie odpowiada.



Magdalena Połec, ITAKA
tel. 00 48 (22) 654 70 70; skr. poczt. 127,
00-958 Warszawa 66; <http://www.zaginieni.pl>

Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Grodna i Wilna w Ostrołęce

zwraca się z uprzejmą prośbą o wsparcie przygotowywanej przez nas akcji pomocy dzieciom z Braśławia i okolic na Białorusi poprzez dotację finansową lub rzeczową.

Towarzystwo zajmuje się pomocą rodakom pozostałym na ojczyźnie na terenach dawnych Kresów Wschodnich RP, w szczególności na Białorusi i Litwie, podtrzymując polskość wśród tamtejszych Polaków.

Zachęcamy darczyńców do wspólnego wyjazdu na Kresy i osobiste wręczenie dzieciom ufundowanych upominków. Wyjazd do Braśławia z zebranymi i zakupionymi darami będziemy organizować we wrześniu br.

Polacy na braślawszczyźnie stanowią 26% społeczeństwa i jest to na Białorusi najwyższy procentowo udział naszej mniejszości spośród wszystkich obwodów. Przed wojną Polacy stanowili tam 75 % ogółu mieszkańców, których historia potraktowała wyjątkowo okrutnie.

Kontakt: Zarząd Oddziału w Ostrołęce Towarzystwo Przyjaciół Grodna i Wilna - 07-400 Ostrołęka, ul. Kilińskiego 32; tel. dom. (0048) 29 7668247. Wpłaty prosimy dokonywać na konto: PKO Bank Polski S.A. Nr Konta 21 1020 3802 0000 1602 0007 6273 - kod SWIFT: BPPKO PL PW.

<http://www.tpqiw.prx.pl>
Czesław Szymkiewicz - sekretarz Zarządu

CPLC, fondée en 1939, recherche
carreleurs et poseurs de sol souple (moquette, pvc, lino).
Salaire motivant. Tél 01 46 24 33 03, mail: neuilly@cplc.fr.

**WYNAJMĘ MIESZKANIE
W CENTRUM WARSZAWY**
Tel. 01 47 90 24 70.

MIESZKANIE W KRAKOWIE:
(2 pokoje z kuchnią) do wynajęcia
w lipcu, sierpniu i wrześniu.
Tel. 05 55 50 22 19 (po 19⁰⁰).

LEKARZ PIERWSZEGO KONTAKTU

(dyplomowany na Fakultecie Bichat - Université Paris VII)
mówiący po polsku
przyjmuje od 25 kwietnia 2005

DOCTEUR BORIS GORETZKY

Médecine générale et maladies des enfants
88, rue Auguste Delaune (M° Louis Aragon)
94800 VILLEJUIF

TÉL. 01 46 78 77 80 Cena konsultacji: 25 euro

Enseignante de français et polonais donne le cours
de français et de polonais, traductions. Tél. 06 24 39 22 16.

ZAPISY NA NOWY ROK AKADEMICKI

STUDIA DLA ZAINTERESOWANYCH

Istniejące od pięciu lat przy Polskiej Misji Katolickiej
STUDIUM FILOZOFICZNO-ETYCZNO-SPOŁECZNE,
otrzymało od władz uniwersyteckich
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (KUL)
upoważnienie traktowania

Studium Filozoficzno-Etyczno-Społeczne jako
**OSRODKA STUDIÓW EKSTERNISTYCZNYCH
WYDZIAŁU FILOZOFICZNEGO
UNIwersytetu LUBELSKIEGO,**

w którym odbywają się uniwersyteckie zajęcia - wykłady,
egzamin, seminaria. Studia te kończą się uzyskaniem
DYPLOMU MAGISTERSKIEGO KUL.

Dostosowując się do warunków życia naszych Rodaków,
wykłady odbywają się każdego miesiąca
w ciągu jednego tygodnia (od poniedziałku do soboty)
w godzinach od 19.30 do 22.00 (od poniedziałku do piątku),
a w sobotę od 9.30 do 13.00.

Studia magisterskie (z możliwością robienia doktoratu)
na Wydziale Filozoficznym KUL zawierają
wykłady i egzamin z wszystkich dziedzin filozoficznych,
z możliwością wyboru tematu pracy magisterskiej
czy to ze ścisłej filozofii, czy z etyki, czy z filozofii przyrody,
czy z filozofii życia społecznego.

Oplata miesięczna wynosi 50 euro.

Zapisy na nowy rok trwają do 15 września.

Szczegółowe informacje można uzyskać:

we wtorki i środy od 9.00 do 12.30, czwartki i piątki od 16.00
do 19.00, pod adresem:

**Sekretariat Studiów - 263 bis, rue Saint-Honoré,
75001 Paris; tel. 01.42.60.66.58.**



Jeunesse et Nations au pair

L' Association Catholique
JEUNESSE ET NATIONS AU PAIR

a le plaisir de mettre gracieusement ses services
à la disposition des jeunes filles Polonaises
qui recherchent une famille d'accueil en France
pour la prochaine rentrée scolaire.

Contact: Tél.(0033) 01 41 42 16 19;

Internet: www.jn-aupair-org; e-mail: info@jn-aupair.org

Jeunesse et Nations au Pair - 49, rue du Lt Cl de Montbrison
92500 - Rueil-Malmaison - France

USŁUGI FRYZJERSKO-KOSMETYCZNE

- Strzyżenie - balayage - trwała -
 - koloryzacja - henna - manicure -
- 06 71 08 84 85**

ZMIEN SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK

bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie
za jedyne **249 EURO.**

Umów się na spotkanie: **01 57 63 08 64; 06 23 28 07 44.**

PROBLEMY Z KOMPUTEREM?

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.
- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych,
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych
Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 06 26 97 36 00.



NAJWIĘKSZA FIRMA AUTOBUSOWA W EUROPIE
JEŹDZI DO 54 MIAST W POLSCE

eurolines
INTERCARS

TO NAJKRÓTSZA DROGA DO KRAJU

Eurolines Concorde

8, rue St Florentin
Paris 1er - M° Concorde

Tél. 01 53 45 81 00



ESPACE PAYS DE L'EST	PARIS 5 ^{ème}	PARIS 9 ^{ème}	LA DEFENSE
28, av. Gal De Gaulle 93541 Bagnole	55, rue St Jacques 75005 Paris	75 bis, bd de Clichy 75009 Paris	7bis, place de la Defense 92400 Courbevoie
Tél. 01 49 72 57 34	Tél. 01 43 54 11 99	Tél. 01 44 63 00 66	Tél. 01 49 67 09 79
M° Gallieni, ligne 3	M° St Michel	M° Place Clichy	M° La Defense Gde Arche

Institut privé France-Europe Connexion

établissement privé d'enseignement supérieur
enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris

Rok szkolny 2005/2006

JEZYK FRANCUSKI

codziennie, 2 lub 3 razy w tygodniu, w sobotę

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo
20 godzin tygodniowo - **STATUS STUDENTA** - UBEZPIECZENIE
Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy

przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF

Cena: od 79 euro za miesiąc

Zapisy przez cały rok 5, rue Sthrau - 75013 Paris

Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku
od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.

TEL./FAX: 01 44 24 05 66

Site: <http://ifec.free.fr>; e-mail: ifec@free.fr

UWAGA: Drobne ogłoszenia w G.K. - 0,8 euro/słowo;
przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo;
ogłoszenia ekspresowe we wkładce G.K. - 5 euros,
(„szukam pracy” - 3 euro).

VOIX CATHOLIQUE
GŁOS
KATOLICKI

N° (2148)28 - 31.7.7.8. 2005

- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE
- TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -

Editeur: La Mission Catholique Polonaise en France
Wydawca: Polska Misja Katolicka we Francji (tél. 01 55 35 32 32)

Adresse: 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.

Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkcat@club-internet.fr <http://perso.club-internet.fr/vkcat>
CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji: Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.

Redacteur/Redaktor: Paweł Osikowski;

Redaction/Zespół: ks. kan. Tadeusz Domżał, s. Angela J. Piętał Sł. NSJ.

Imprimerie/Druk: Indica - 27, rue des Gros-Gres - 92700 Colombes; tel. 01 47 82 32 32.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Abonnement/Abonament: 1an/rok - 53,40 euro; 6 mois/półroku: 28,30 euro.

Konto we Francji/CCP 12 777 08 U Paris - Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900

Prix au n°/cena: 1,40 euro

COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

POŁĄCZENIA AUTOKAROWE DO POLSKI

KAROLINA

7, rue DUPHOT (obok kościoła)

Tel. 01 40 15 09 09

Adres dla korespondencji: 390, rue St-Honoré, 75001 Paris

LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKI

BAUDART
VOYAGES

PARIS 75010 (M° Gare du Nord)

93, rue de Maubeuge

TEL. 01 42 80 95 60

35-959 RZESZÓW

Ul. Asnyka 10 lokal 17

Tel. 00 48 (17) 850 12 10

Orbis podróż na bis!

nowe, codzienne połączenia z Polską

Adres biura

36, rue Richard Lenoir, 75011 Paris

przy stacji - Metro Voltaire

tel.: 01 43 71 60 20

www.orbis-transport.pl

e-mail: biuro.paryz@autoorbisbus.pl

bezpłatna rezerwacja przez telefon



NOWY SKLEP - PETRUS !! -

z artykułami polskimi

M° Nation (obok biura Copernic); **TEL. 01 43 67 16 92.**

Przyjmujemy zamówienia specjalne. Dostawy artykułów na terenie Paryża... przy zakupie powyżej 30 euro.

PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:

PROBLEMÓW ŻYCIOWYCH, DEPRESJI,
CIĘŻKICH CHOROBY, ŻAŁOBY.

KANCELARIA PRAWNA - TŁUMACZENIA:

Stanisław Bocianowski, dr prawa międzynarodowego, ekspert

sądowy - tłumacz przysięgły

105 bis, bd de Grenelle, 75015 PARIS,

tel/fax: 01 43 06 00 70 lub tel. komórkowy 06 17 98 60 20

Sprawy prawne w Polsce: małżeńskie, emerytury,
odszkodowania, spadki itp.

**KUPON PRENUMERATY
(ABONNEMENT)**

- PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT
 ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique
263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

- Rok (53,40 €) Czkiem
 Pół roku (28,30 €) CCP 12777 08 U Paris
 Przyjaciele G.K. (65,60 €) Gotówką

Nazwisko:.....

Imię:.....

Adres:.....

.....

Tel:.....

Numer złożony do druku 20.07.2005.

**SAMOLOTEM DO WARSZAWY, KRAKOWA,
KATOWIC, WROCLAWIA... JUŻ OD 25 EURO! (bez taks)**



**Z PARYŻA, VALENCIENNES, REIMS, METZ, FREYMING
AUTOKAREM DO 47 MIAST W POLSCE**

Biała Podlaska	Kędzierzyn Koźle,	Nowy Sącz,	Sanok,
Białystok,	Kępno,	Nowy Targ,	Siedlce,
Bielsko-Biała,	Kielce,	Nysa,	Sieradz,
Bolesławiec,	Kłodzko,	Opatów,	Stalowa Wola,
Bydgoszcz,	Kraków,	Opole,	Tarnobrzeg,
Częstochowa,	Krosno,	Poznań,	Tarnów,
Gdańsk,	Krośnice,	Pszczyna,	Toruń,
Gliwice,	Legnica,	Rabka,	Ustrzyki Dolne,
Gorlice,	Lesko,	Racibórz,	Warszawa,
Jasło,	Łódź,	Rybnik,	Wrocław,
Jędrzejów,	Maków Podhalański,	Rzeszów,	Zywiec.
Katowice,	Mińsk Mazowiecki,	Sandomierz,	

**TRANSPORT TOWARÓW, PRZEPROWADZKI, PRZESYŁKA PACZEK,
WYNAJEM AUTOKARÓW NA IMPREZY TURYSTYCZNE**

252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M^o Concorde

OTWARTE 7 DNI W TYGODNIU

LICENCJONOWANA, REGULARNA LINIA AUTOKAROWA

Janosik
TÉL. 01 44 69 30 80

23, rue Boursault - 75017 Paris, M^o Rome

poniedziałek - piątek: 11³⁰ - 19⁰⁰, sobota: 10⁰⁰ - 14⁰⁰

SPECJALISTA - GINEKOLOG - POŁOŻNIK

J. Tomikowski (mówiący po polsku)

4 bis, rue de Lyon, 75012 Paris, M^o Gare de Lyon, BUS: 57, 20, 63, 65.
tel. 01 40 34 13 18 lub 06 80 01 94 06

Poszukujemy mężczyzn do różnych prac budowlanych
tel. 06 80 42 95 68



15 lat doświadczenia w Paryżu!!!
«**ECOLE PRIVEE NAZARETH**»

Cours Privé d'Enseignement Supérieur

Français Langue Etrangère déclaré à l'Académie de Paris

Nauka języka francuskiego na 3 poziomach:

Kursy dla początkujących, średniozaawansowanych i przygotowujące do egzaminów na wyższe studia we Francji DELF, DALF, TCF

Zajęcia poranne, wieczorne, sobotnie;

68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12; 8bis pl. de l'Argonne, Paris 19

Zapewniamy solidne nauczanie języka mówionego i pisanego.

Europejskie kursy specjalistyczne, przygotowujące do życia zawodowego i społecznego we Francji (w programie kurs jęz. francuskiego + warsztaty: prawo pracy, techniki poszukiwania pracy, znajomość struktur administracyjno-społecznych)

Język angielski: 2 razy w tygodniu;

Język polski na wszystkich poziomach

Zapisy cały rok szkolny; **Letnie kursy intensywne w lipcu**

Małe grupy Atrakcyjna cena Dogodny dojazd

Udzielamy porad i pomocy administracyjnej studentom;
Ubezpieczamy we Francuskiej Sécurité Sociale Etudiante.

Tel: 01 43 03 38 33, 0662691383, Fax: 0143058315
strona internetowa: www.nazarethfamille.fr



Copernic

PARIS - LYON - VARSOVIE - KIEV

COPERNIC

6, rue des Immeubles
Industriels
75011 Paris (M^o Nation)
tel. 01 40 09 03 43

COPERNIC

23, rue Desaix
69003 Lyon
tel. 04 72 60 04 54

LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE

**Z PARYŻA, LYONU I 8 INNYCH MIAST
WE FRANCJI DO 30 MIAST W POLSCE**

SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE

www.copernic.fr

www.copernic.waw.pl

BILETY NA TANIE

LINIE LOTNICZE



PACZKI DO POLSKI

- zbiórka na terenie całej Francji; - dostawa do rąk własnych adresata; - odbiór z domu klienta:
Paryż i okolice tel. 01 40 09 03 43
Lyon i okolice tel. 04 72 60 04 54

**LINIE AUTOKAROWE PARIS - ODESSA
PARIS - KIEV**

*** PRZEPROWADZKI ***

- DO POLSKI;
- NA TERENIE PARYŻA I OKOLIC;
- W CAŁEJ FRANCJI I EUROPIE.

TEL. 06 15 09 43 86

**BIURO PORAD I TŁUMACZEŃ
W. A. KOCZOROWSKI**

Ekspert sądowy - tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France, 92290 Châtenay-Malabry
lub

4, villa Juge, 75015 Paris (M^o Duplex)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Formalności prawno-administracyjne, notarialne, asystowanie w sądach i urzędach, redagowanie aktów, podań, pism, tłumaczenia urzędowe.

PODRÓŻE DO POLSKI:

* **EXPRESS-BUS** - WYJAZDY I PRZESYŁKI EKSPRESOWE Z FRANCJI, BELGII, LUKSEMBURGA DO POLSKI CENTRALNEJ I POŁUDNIOWEJ.
TEL. 06 80 18 94 31; 01 48 02 41 25

* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77

* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYN, WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.
TEL. 01 48 22 45 26; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

* **OMEGA** - REGULARNE PRZEJAZDY DO POLSKI; PRZEWÓZ PACZEK.
TEL. 01 43 71 48 52; 06 63 29 28 11; 06 22 27 23 51.

* **WACTUR** - OFICJALNA LINIA AUTOKAROWA PARYŻ - USTRZYKI DOLNE.

WYJAZDY Z PARYŻA W SOBOTY, Z POLSKI W CZWARTKI.
TEL. 01 42 26 57 94 (po 16⁰⁰); 06 79 50 18 95.

* **MERCBUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI POŁUDNIOWEJ.
TEL. 01 43 34 56 07.



Polonijne reminiscencje

NA WZGÓRZU LORETTE

Od dziesiątek lat, tradycją Polaków z północnej Francji jest gromadzenie się na wzgórzu Lorette, by wspólnie modlić się w pięknej bazylice, która dumnie stoi na cmentarzu, gdzie w latach 1914-18 poległo ponad 40 tysięcy żołnierzy, a w której, swoje miejsce ma również Matka Boska Częstochowska - ikona ofiarowana przez Ojców Paulinów z Polski. (patrz GK nr 27).



W tym roku także, 19 czerwca, Polskie Zjednoczenie Katolickie zorganizowało takie spotkanie z okazji uroczystości Bożego Ciała, na które przyjął zaproszenie Ks. abp Szczepan Wesoły z Rzymu, długoletni opiekun Polaków za granicą. Polskie Zjed-



noczenie Katolickie (PZK) z sekretarzem generalnym ks. Danielem Żylińskim oraz prezesem - panem Bronisławem Maleszką na czele, pragnęło serdecznie podziękować Jego Ekscelencji za wszystkie lata opieki - przed rozpoczęciem uroczystej Mszy św., zwracając się do Dostojnego Gościa, z wyrazami wdzięczności, witali Księdza Arcybiskupa, w imieniu wszystkich, staropolskim zwyczajem „chlebem i solą”, a także kwiatami. Zabrzmiła pieśń „Chrystus Pan, wczoraj i dziś...” (dyrygował pan Rajmund Woźniak, który akompaniował również innym śpiewom podczas całej Mszy św.). Mszę św. Koncelebrowali liczni kapłani z Ks. Dziekanem Jackiem Pajakiem na czele - otaczając ołtarz pięknie udekorowany przez siostry felicjanki z Bruay. Wśród wiernych, obecni byli przedstawiciele związków polonijnych, siostry zakonne, dzieci komunijne oraz liczne poczty sztandarowe. W swym kazaniu, Ks. Arcybiskup przypomniał słowa Pana Jezusa, z Ewangelii św. Mateusza (18, 20) „Gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię Moje, tam jestem pośród nich. Od dziesiątek lat zbieracie się tu, w tej świątyni - mówił kaznodzieja - w imię Jezusa, który jest Prawdą, Miłością, Życiem. I dziś przybyliście tu, by raz jeszcze być z Chrystusem, który w każdym zgromadzeniu jest obecny, On przewodniczy, błogosławi, daje natchnienie i siłę do realizacji szczytnych zadań we współczesnym świecie. Trwajcie przy Nim i dawajcie nadal swia-

FATIMA, GDZIE MATKA CZEKA NAS

„Dzień był promienny, radosny, gdy blaskiem gromu na niebie, Lucję, Franciszka i Hiacyntę, wybrała Pani dla Siebie. Przyszła do dzieci, wonią kwiatów niczym majowa zieleń łąk, by dłonią życzliwą, przebogata, ukwiecić biedę ludzkich rąk...”

Maj, pamiętny miesiąc cudownych wydarzeń w Fatimie, gdzie tysiące pielgrzymów garnie się do Matki, by u Jej Stóp przeżyć nie mniej cudowne chwile. Między innymi pielgrzymami, zawitali do Fatimy Polacy z parafii Billy-Montigny, Liévin i Avion, gdzie proboszczem jest ks. Daniel Żyliński, a do których dołączyły również osoby z innych sąsiednich parafii i z Polski. Dla niektórych był to pierwszy lot samolotem a dla większości powtórne spotkanie z Matką Bożą na portugalskiej ziemi. Wyjazd z północnej Francji - autobusem na lotnisko Roissy i tu, już w modlitewnej atmosferze, rozpoczęła się pielgrzymka. W samolocie serdecznie wita nas załoga i pilot zapowiada, że kierujemy się na Le Mans, Angers, Nantes, nad Atlantyk i Porto, gdzie już po niedługim czasie lądujemy. Pogoda wspinała, świeci słońce i rozpoczyna się zwiedzanie portowego miasta nad rzeką Douro - różnych ciekawych zabytków oraz piwnic wina „Porto”. Wszystko to odbywa się pod przewodnictwem uśmiechniętej przewodniczki, która wszystko tłumaczy po francusku. Ciekawe miasto, teren górzysty, wąskie ulice, bardzo stare domy i nowe osiedla, które rozbudowują się od czasu przystąpienia Portugalii do Unii Europejskiej. Jedziemy autobusem dalej... do Fatimy. W drodze naturalnie ciąg dalszy modlitwy różańcowej, śpiewanie pieśni maryjnych i po dwóch godzinach docieramy do „Dominicanas Pensoa”, gdzie czekały na nas Siostry Dominikanki. Szybkie rozlokowanie się w pokojach, chętnie spożyta kolacja a wieczorem Msza święta w domowej kaplicy, potem zasłużony odpoczynek, z którego każdy z nas z radością korzysta. Niedziela 8 maja, po śniadaniu, wspólnie odmówiony ➔

dectwo, że Chrystus dziś, tak jak za czasów, kiedy Apostołowie byli z Nim, jest żywy i obecny wśród nas pod postaciami chleba i wina w Najświętszym Sakramencie. Procesja do czterech ołtarzy, udekorowanych przez Związki - Matek Różańcowych, Polek, Mężów Katolickich i Krucjaty Eucharystycznej jest właśnie dowodem wiary waszej w Chrystusa ukrytego na Monstrancji, którego z odwagą, rokrocznie wyprowadzacie na zewnątrz świątyni, by i inni widzieli, że Chrystus, wczoraj i dziś jest ten sam wśród nas. Pogoda sprzyjała, słońko nam towarzyszyło, dzięki Bogu.”

Na zakończenie podniosłej uroczystości, Ks. Daniel zapraszał obecnych do Vaudricourt na dalszy ciąg spotkania z Arcybiskupem, który dokończył swe refleksje czwartą częścią Listu Jana-Pawła II „... Eucharystia, Najświętsze dziedzictwo. Miłość Boga nade wszystko i miłość ludzi.. Tego właśnie uczy nas Chrystus, który do końca nas umiłował. O tym mówi Eucharystia, Najświętsze dziedzictwo przybranych dzieci bożych.”

Ten piękny dzień zakończył się różnymi wspomnieniami, przy skromnym przyjęciu - przygotowanym przez panie z Haillicourt (którym serdecznie dziękujemy za pomoc).

„W tym roku - eucharystycznym, ogłoszonym przez Ojca Świętego Jana-Pawła II, wyjątkowy charakter mają spotkania zorganizowane przez Polskie Zjednoczenie Katolickie. Pamiętamy pierwsze nabożeństwo w Barlin, przygotowane w Adwencie przez Związek Mężów Katolickich, drugie w Mericourt-Noyelles, przygotowane w Poście przez Związek Matek Różańcowych. Trzecie - dzisiejsze - z okazji Bożego Ciała, gdzie wszystkie Związki wspólnie przygotowały oprawę liturgiczną i procesję. A czwarte nabożeństwo odbędzie się w Douai, w College Saint Piere, gdzie stał się cud w roku 1254. Zorganizowanie tego dnia przypada Związkowi Krucjaty Eucharystycznej. Już dziś, serdecznie zapraszamy Czcigodnych kapłanów, siostry zakonne, rodziców, dzieci i przyjaciół do wzięcia udziału w tym nabożeństwie, które zakończy Rok Eucharystyczny.

J. Siemiątkowska - sekretarka PZK

FATIMA, GDZIE MATKA CZEKA NAS

→→ Różaniec przy kaplicy Objawień, procesja i międzynarodowa Msza święta przed Bazyliką. Na placu tysiące ludzi, słysząc „zdrowaśki” i



piękne śpiewy maryjne; raz po raz, na melodię fatimskiej pieśni... „Ave, Ave, Ave Maria...”, odzywają się dzwony Bazyliki, przypominając Objawienie z 13 maja „Na Cova da Ira”.

Wzruszające chwile odprowadzania figury Matki Bożej po Mszy świętej, kiedy wszyscy bez wyjątku uczestnicy żegnają „Nossa Senhora”, powiewając białymi chusteczkami. Piękny dzień, nadal towarzyszy nam słońce - zwiedzamy Bazylikę, gdzie spoczywają błogosławieni Hiacynta i Franciszek: pawilon misjonarski - kaplica adoracji - świątynia Matki Bożej Bolesnej. Zatrzymujemy się na chwilę medytacji przed figurą Matki Bożej. Jak tu nie wspomnieć o śp. Papieżu Janie Pawle II, który 13 maja 1982 roku był tu obecny, by podziękować Matce Bożej za ocalone życie i złożyć w dowód wdzięczności kulę rewolwerową, która

go tak ciężko zraniła. Wieczorem wspólne odmawianie Różańca i procesja ze świecami.

Kolejne dni, dalsze zwiedzanie rozmaitych ciekawych miejsc - jak kościół parafialny, cmentarz, (gdzie spoczywały Dzieci, przeżycie Drogi Krzyżowej (spotkanie z pielgrzymami ze Śląska), Msza święta w Kaplicy Kalwaryjskiej, ofiarowanej przez Węgrów w dowód wdzięczności za odzyskanie wolności, zwiedzanie Aljustrel, miasteczka rodzinnego fatimskich Dzieci. Wyjazd do Bathala, Alcobaca, Nazaré nad morzem Atlantyckim, gdzie mieliśmy okazję zwiedzić wiele ciekawych zabytków i zapoznać się z historią, którą tłumaczyła nam kolejna wspaniała przewodniczka. Wzruszające było uczestniczenie we Mszy świętej w kaplicy klasztoru sióstr Karmelitanek w Coimbrze, gdzie spoczywa ciało Siostry Łucji, której Matka Boża objawiła się 13 maja 1917 roku, a która zmarła 13 lutego 2005 roku. Po roku, doczesne szczątki śp. Siostry Łucji mają być przeniesione do Fatimy, gdzie w Bazylice, obok Hiacynty i Franciszka, jest już dla niej przygotowane specjalne miejsce.

Czas szybko mijał, słońce się trochę ukrywało, ale też szybko wracało. Z przyjemnością spotykaliśmy się z innymi polskimi grupami - z kraju, i z za granicy - na wspólnej Mszy świętej w języku ojczystym. W czwartek 12 maja, o godz. 18.30, oficjalne otwarcie uroczystości związanych z rocznicą Objawień. Wspólny Różaniec, procesja i nocna Msza święta na placu przed Bazyliką, gdzie zgromadzili się setki tysięcy pielgrzymów z Portugalii i innych krajów. 13 maja - w Fatimie wielkie święto, pada wprawdzie deszcz, ale nikogo nie zabrakło, chwilami słońce na nowo zagrzało, a gdy pojawiły się czarne chmury, momentalnie otwierały się parasole i wydawało się, że na placu rozbito jeden olbrzymi „namiot”. Na przywitanie Matki Bożej - niesionej na feretronie, pięknie strojonym białymi kwiatami, robiła się cudowna cisza - aż trudno uwierzyć, że tak olbrzymi tłum potrafi na chwilę aż tak się wyciszyć... jakby wokół nie było żywej duszy. To wielki szacunek wobec Maryi - Fatimskiej Pani, którą Portugalczycy wyjątkowo kochają. A na Jej pożegnanie ocierają z oczu łzy.

Międzynarodowa Msza św. - słyszymy modlitwy powszechne po polsku i po francusku... wreszcie coś rozumiemy, cieszymy się. Podziwiamy narodowe stroje dziewcząt niosących do ołtarza dary. Między setkami kapłanów, szukamy wzrokiem naszego ks. Daniela, wypada zrobić na pamiątkę fotografię. Wsluchujemy się w piękne śpiewy i modlimy się z głębi serc, by godnie uczestniczyć w ofierze Mszy świętej. Niezapomniane przeżycie!

Ostatni dzień, przed odjazdem - trzeba już żegnać się z Matką Bożą - zbieramy się przy figurze, odmawiamy Różaniec, śpiewamy na chwałę Maryi fatimskie „Ave, Ave, Ave”, które cały czas towarzyszy nam i długo jeszcze brzmi w uszach - byśmy nie zapomnieli o tej naszej udanej pielgrzymce... zorganizowanej przez ks. Daniela. Dziękujemy Mu bardzo serdecznie, z całego serca i życzymy, by Fatimska Matka Boża czuwała nad nim a Dobry Bóg obdarzał go zdrowiem, siłami oraz ojcowskim błogosławieństwem. A mama księdza, która pomimo sędziwego wieku, towarzyszyła nam zawsze z uśmiechem, niech otrzyma wszelkie łaski, które Jedyny Bóg i Matka Najświętsza mogą na nią zsyłać.

„Byłaś Maryjo, znakiem z nieba, a cudem słońca dałaś znać, że swoje dzieci chcesz ocalić, kiedy z różańcem będę trwać ! Dziś dalej mówi nam Fatima, wstawiona miejscem Bożych łask, ażeby napór zła powstrzymać, musi uwierzyć każdy z nas...”

Przed odjazdem, podczas Mszy św. w kaplicy w domu Sióstr, kilka osób pragnęło otrzymać szkaplerz „N.D. du Mont Carmel” z rąk księdza Daniela, by w dalszym życiu pozostać - na wzór śp. Jana Pawła II, który całe swe życie oddał pod opiekę Matki Bożej: „Totus Tuus” - wiernym Matce Bożej. Starajmy się naśladować naszego ukochanego, nieodżałowanego Papieża!

Uczestniczka pielgrzymki: J. S.

Tym razem w Galerii GK: to już pejzaż środka lata



fot. T. Romer

karty telefoniczne IRADIUM

Taniej do Polski i po całym świecie

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€

Polska	1666* mn
GSM Polska	125* mn
Europa	1250* mn
GSM Francja	111* mn
Kanada + GSM	1000* mn

MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY

100% ZWROT KARTY

POSZUKUJEMY DYSTRYBUTORÓW KART W CAŁEJ FRANCJI

Obsługa klienta : 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

☎ 01 70 70 88 00

☎ 0811 600 300

Punkty sprzedaży : kioski, supermarkety, taxiphony, tabac, księgarnie

*Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego. Nie działa w kabinie.

Połączenie międzynarodowe w cenie rozmowy miejscowej!

Wybierz

0811 65 48 48

Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

Polska	Niemcy	Dania
USA +GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada +GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

0,014€/min

7/7

Obsługa klienta INFORMACJE, ZŁOŻENIA, CENY 7 dni w tygodniu, 9.00-21.00

☎ 0811 600 348*

www.no-limit-telecom.com

Un service du Groupe IRADIUM

* 0,014 €/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w week-end); 0,028 €/min (08.00 - 19.00), połączenie z aparatu stacjonarnego
** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com.